NASZ INDEKS 63863 ● CENA 150 Rb. INDEKS W POLSCE 329258 ● CENA 60 Gr.

Głos znad Niemna

Pismo Związku Polaków na Białorusi • Rok wydania V • 27 marca - 2 kwietnia 1995r • nr 12 (150)

SPRAWY BRASŁAWIAN

Przeglądając kwartalnik "Rota" nr 1-2 z 1992 r., znalazłam informację o liczbie osób uczących się języka polskiego na terenie Białorusi, według danych ZPB na styczeń 1992 r. Otóż jest tam i obwód witebski, a w nim rejon brasławski - 15 uczniów, rejon Słobódka - 18 uczniów. To nic, że Słobódka jest nazwana rejonem, ważne że jest zamieszczona w informacji.

Minęły zaledwie trzy lata. I oto informacja na styczeń 1995 r. W rejonie brasławskim jest aż 12 szkół, w których prowadzone są zajęcia z języka polskiego w różnej formie - jako kółka, zajęcia fakultatywne, a nawet jako przedmiot. Są to 3 szkoły w Brasławiu, oraz szkoły w Dalekich, w Czerniewie, w Drui, w Grytunach, w Karasinie, w Kupczelach, w Opsie, w Słobódce i w Widzach. Ogółem nauką języka polskiego jest objętych około 700 uczniów. Również prowadzone są zajęcia z języka polskiego dla dorosłych.

Przy Rejonowym Oddziale ZPB w Brasławiu działa zespół "Brasławianki", koło recytatorskie i klub "Kos". Ten ostatni, skupia nauczycieli i działaczy ZPB i ma na celu koordynację działalności kulturalno-oświatowej na Brasławszczyźnie. Wszystko to nie byłoby możliwe bez osobistego zaangażowania niektórych osób i oddania się niełatwej sprawie odrodzenia polskości w tym pięknym, dalekim zakątku, jakim jest Brasławszczyzna. Nie sposób wymienić tu wszystkich - lista byłaby zbyt długa. Poświęcają oni swój czas i energię, pracując społecznie na tak szczytny cel, jakim jest umocnienie świadomości wśród tutejszych Polaków, zjednanie podzielonych, często skłóconych i nie umiejących się określić osób. Za główny cel swojego działania klub uważa wznowienie i krzewienie tradycji i obyczajów polskich.

Na razie stoi w miejscu sprawa założenia biblioteki, chociaż mamy pokaźną ilość książek i pomieszczenie, jednak brak regałów i czasu, jak również fachowca w tej dziedzinie. Uporać się z tym problemem, to życzenie nas wszystkich, skupionych w naszym Oddziale ZPB.

Teresa STUS

Brasław



DARY SERCA

Po raz kolejny na Ziemię Grodzieńszczyzny przyjechała pomoc w postaci podręczników, pomocy dydaktycznych, słowników, zorganizowana przez Stowarzyszenie Przyjaciół Grodna i Wilna w Turku. Już niejednokrotnie, dzięki ofiarnej pracy jego prezesa, pana Józefa Wróblewskiego, polskie dzieci z Białorusi mają możliwość otrzymać prezenty, dostarczone z Macierzy.

Podczas poprzednich przyjazdów, działacze tego Stowarzyszenia przywieźli na Białoruś ciężarówki-spycharki, przeznaczone dla białoruskich farmerów, podręczniki dla klas polskich, prezenty dla dzieci. Były również zorganizowane występy zespołów artystycznych z Turku, mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami Woronowa, a Turku.

Na razie ta pomoc jest skoncentrowana głównie na Woronowo, lecz z czasem jest planowane rozszerzenie pomocy na terenie całego obwodu grodzieńskiego (Oszmiany, Jeziory). Tym razem polskie dzieci i nauczycielki otrzymały 30 kompletów podręczników z historii Polski dla klas 4-8, atlasy historyczne i geograficzne, słowniki ortograficzne i inne pomoce, niezbędne do nauki w klasach z wykładowym językiem polskim. Z inicjatywy Stowarzyszenia Przyjaciół Grodna i Wilna, oraz dzięki ofiarnej pomocy finansowej Kopalni Węgla Brunatnego "Adamów" w Turku, 20 najbardziej utalentowanych i wyróżniających się uczniów z klas polskich wyjedzie latem na kolonie do ośrodka wypoczynkowego w Ślesinie.

Te zaproszenia były dostarczone do Woronowa wraz z prezentami, transportem, udostępnionym przez PKS w Turku. Do tej dobroczynnej akcji przyczyniły się również: Zespół Elektrowni w Turku, na czele z prezesem Wojciechem Adamczykiem, były poseł Tomasz Szyszko, oraz Radio "Konin".

Irena ARTISZ

Koncert w Nieświeżu

W ostatnią niedzielę przed Wielkim Postem, w rejonowym Domu Kultury w Nieświeżu, odbył się koncert twórczości amatorskiej, zorganizowany przez Klub Polski. Jest to nasz pierwszy koncert dla szerszej publiczności. Brały w nim udział dzieci ze wszystkich szkół miasta, które uczą się języka polskiego, oraz uczestnicy zespołu "Nieświeżanie".

W zorganizowaniu zespołu tanecznego pomogła nam bardzo i pomaga nadal Pani Irena Pilaszewska z mężem, była nieświeżanka, która obecnie mieszka w Puławach. Za pośrednictwem Waszej gazety, chcemy przekazać im słowa szczerej wdzięczności za stałą i bezinteresowną opiekę.

Wbrew oczekiwaniom, sala była prawie pełna. Przyszli członkowie klubu, rodzice, mieszkańcy miasta. Wszyscy byli zadowoleni. Po zakończeniu programu koncertu, całą salą śpiewaliśmy polskie pieśni narodowe.

Halina JEWDOKIMOWA

Nieśwież

***Na zdjęciu*: zespół "Nieświeżanie" z kierowniczką Ireną Cwirko**

Wizyta przyjaciół

W Grodnie i okolicy gościła delegacja Stowarzyszenia "Straż Mogił Polskich" z Wrocławia. Goście w osobach: dr Julian Winnicki, prof. Zbigniew Makarewicz, oraz Tadeusz Krupiński, odwiedzili siedzibę ZG ZPB oraz Kodziowce i Sylwanowce. Spotkali się z Prezesem ZPB, Tadeuszem Gawinem, a także przedstawicielami Towarzystwa Polskich Plastyków na Białorusi.Dr Winnicki, Prezes "Straży", reprezentujący ponadto "Wspólnotę Polską" we Wrocławiu, poinformował nas o celu wizyty:"przybyliśmy aby uzgodnić kilka konkretnych spraw. Po pierwsze, w celu ustalenia możliwości technicznych ufundowania, oraz wybudowania kapliczki wotywnej w Kodziowcach, oraz urządzenia ołtarza pamięci w Sylwanowcach. Chcemy w ten sposób uczcić bohaterów 101 rez. Pułku Ułanów, którzy padli w boju pod Kodziowcami, 22-23 września 1939r., w największym na tym terenie starciu Wojska Polskiego z pancernymi jednostkami Armii Czerwonej. Po drugie, dla skorygowania akcji, planowanych na wiosnę i lato bieżącego roku. Planujemy bowiem: kilka upamiętnień miejsc martyrologii polskiej na Białorusi, przeprowadzenie tradycyjnych już Dni Kultury Polskiej w Wołkowysku, a także, jak się uda, w Rubieżewiczach i być może w Bobrujsku, gdzie nawiązaliśmy ostatnio interesujący kontakt z tamtejszym prezesem ZPB, p. Janiną Strzełkowicz. Wizytę, mimo że była krótka, uznajemy za bardzo owocną. W szczególności jesteśmy wdzięczni za pomoc ze strony tutejszych plastyków:Ryśka Dalkiewicza,Stasia Kiczko i Wacka Danowskiego. Solidną pomoc i radę, jak zwykle, okazał wiceprezes ZPB T.Malewicz.Myślę, że będą równie solidne efekty tego lata."

Goście z Wrocławia zwiedzili także Muzeum Historii i Religii, gdzie jego dyrektorce, pani Ludmile Korniłowej obiecali, że...przywiozą następnym razem potomka Antoniego Tyzenhauza,który mieszka w ich mieście. Współpraca "Straży Mogił Polskich" z wieloma Oddziałami ZPB trwa już wiele lat i obie strony są z niej zadowolone.

E. S.



***Na zdjęciu:* spotkanie w Kodziowcach**

Fot. Zbigniew Makarewicz

Owocne spotkania

Lidzki Oddział ZPB utrzymuje ścisłe kontakty z oddziałami sąsiednich miejscowości. Niedawno, na zaproszenie tamtejszych Polaków, gościł w Iwju zespół "Przyjaciele". Nasi artyści zostali bardzo ciepło przyjęci przez widzów. Po koncercie odbyliśmy przyjacielską rozmowę o naszych problemach, trudnościach i sukcesach, o perspektywach na przyszłość.

Tego typu spotkania są bardzo owocne, wzbogacają duchowo, dodają sił i otuchy do dalszego działania.

Halina SINIAKOWA

Lida

AKTUALNOŚCI • FAKTY • WIADOMOŚCI



❒ 401 głosami przy 5 wstrzymujących się Marszałkiem Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej został wybrany Józef Zych (PSL). Stanowisko wicemarszałka Sejmu objął Włodzimierz Cimoszewicz (306 głosów - za, 51 - przeciw, 49 - wstrzymało się).

❒ W 55 rocznicę wydania wyroków na jeńców z Kozielska, Ostaszkowa i Starobielska w warszawskim kościele Wszystkich Świętych odprawiona została Msza św. w intencji ofiar mordu, popełnionego przez NKWD. Odbył się również uroczysty apel poległych. Uroczystości upamiętniające tragiczną rocznicę odbyły się także w innych miastach Polski.

❒ Według sondażu CBOS, Polacy za najważniejsze problemy, które trapią kraj, uznali bezrobocie - 65%, za niskie płace i za wysokie ceny - 52%, rządy ludzi niekompetentnych i nieodpowiedzialnych - 40%, przestępczość - 35%.

❒ W 1994 r. Polacy kupili 250 tys. nowych samochodów.

❒ W Wojsku Polskim pracuje dziś 132 kapelanów na pełnym etacie i 63 na pół etatu.

❒ Na terenie czarnobylskiej elektrowni atomowej rozpocznie pracę zakład przeróbki odpadów radioaktywnych, powstałych podczas unieruchamiania tej elektrowni, budowy sarkofagu, oraz w wyniku pracy innych elektrowni atomowych.

❒ Blisko 1000 uczestników manifestacji komunistycznej zebrało się na Placu Teatralnym w Moskwie, by uczcić 42 rocznicę śmierci Stalina. Szef komunistycznej organizacji "Moskwa Pracy" (Trudowaja Moskwa), Wiktor Anpiłow, oświadczył: "Stalin przeprowadził Rosję od epoki pługa do ery bomby atomowej". Minifestanci złożyli kwiaty przed grobem Stalina.

❒ Centrolewicowa koalicja wygrała wybory parlamentarne w Estonii, zdobywając 32,6 % głosów. Do parlamentu weszła też m.in. partia estońskich Rosjan (5,7% głosów). Rządząca dotychczas koalicja prawicowa zdobyła tylko 7,1% głosów.

❒ Według obliczeń członków grupy pełnomocnika praw człowieka dotychczas podczas konfliktu zbrojnego w Czeczenii zginęło 25 tys. cywilów.

❒ W I półroczu b.r. Gruzja zamierza wprowadzić własną walutę. Jeden gruziński "łari" będzie miał wartość jednego dolara USA.

❒ 460% wyniosła w 1994 r. inflacja w Uzbekistanie.

W 50 ROCZNICĘ TRAGICZNYCH WYDARZEŃ W ŁAWŻACH

Historia odnowiona

W miejscu byłej wioseczki Ławże, ksiądz Józef Aszkiełowicz poświęcił krzyż, postawiony staraniem Związku Polaków na Białorusi. Krzyż stanął w 50-lecie masakry akowców i mieszkańców Ławży przez żołnierzy radzieckiego generała A. Własowa, który opowiedział się po stronie hitlerowców.

W polu otoczonym lasem, ksiądz Józef Aszkiełowicz przy zaimprowizowanym ołtarzyku i pokrytym wieńcami krzyżu, odprawił Mszę św. polową. Licznie zgromadzeni mieszkańcy pobliskich wsi, a także przybyli specjalnie członkowie oddziału ZPB w Oszmianie, odmówieniem "Anioł Pański" uczcili pamięć poległych. "Celowo nie wygłaszam kazania - mówi ks. Józef Aszkiełowicz - gdyż braknie słów, by oddać okrucieństwo tych wydarzeń. Chciano zgładzić pamięć o tych ludziach, ale zamiary Boga były widocznie inne. Żyją nadal w naszej pamięci, może ich dusze są tu z nami obecne, cieszą się z naszej modlitwy. Wiem zarazem, że jeżeli zapomnimy o zaginionych, to Bóg zapomni o nas...". Ksiądz proboszcz parafii w Turgielach i Onżadowie, poświęcił następnie pomnik i ziemię.



Na uroczystość dotarli nieliczni świadkowie tamtych okrucieństw, cudem ocaleni od śmierci. O wydarzeniach sprzed 50 lat opowiadał 71-letni Paweł Lisowski, były akowiec, ps. "Mucha". Jak opowiedział, rzecz się działa w nocy 23 lutego 1945 r. Blisko 50-osobowy oddział akowców posuwał się od pobliskich Jankun na spotkanie z oddziałem "Groma". W Ławżach nocny mrok rozświetlił błysk rac, okazało się, że oddział został otoczony przez własowców. Bój trwał do rana, do niewoli wzięto tylko jednego, akowca - dowódcę Mieczysława Stankiewicza. Pozostałych konsekwentnie zabijano, palono wioskę i jej mieszkańców. Wymknąć się z okrążenia udało się zaledwie pięciu akowcom. Wśród nich także Pawłowi Lisowskiemu. "Zima była sroga, śniegu po pas, siekli nas jeszcze po drodze, udało się przejść jakoś. Poły szynela miałem całe postrzelane, w plecaku kule przyniosłem..."- opowiadał. Rozbitkowie przyłączyli się następnie do oddziału "Komara".



Z niedużej wioseczki Ławże (9 domów) od pogromu ocalała zaledwie 1 rodzina Dziedulewiczów, których dom stał nieco na uboczu. "Jak się zaczęła strzelanina, zdołaliśmy umknąć" - mówi Aleksander Dziedulewicz.

Przemawiali obecni na uroczystości przedstawiciele władzy rejonowej, członkowie Związku Polaków na Białorusi, recytowały wiersze dzieci. Na twarzach przybyłych wzruszenie, łzy.

"Tak długo milczano o tej śmierci - mówiła Pani Helena Paszkiel, członkini Zarządu ZPB oddziału oszmiańskiego, oraz inicjatorka budowy pomnika w Ławżach. - Widziałam to wszystko na własne oczy i dotychczas ten obraz noszę w pamięci. Byłam 10-letnią dziewczynką wówczas, pobojowisko ujrzałam nad ranem, po wszystkim. Ten czerwony dookoła śnieg, przemieszane ze sobą trupy bydła i ludzi, dym unoszący się nad zwęglonymi chatami... Przy gołym piecu, który został ze spalonej chaty, wykopano dwoje dzieci. W polu na śniegu trupy matki i jej nowo narodzonego dziecka. Później własowcy chcieli pochować ludzi i bydło w jednym dole. Pamiętam , jak jakiś staruszek stanął przed tymi ludźmi w kożuchach i z automatami na kolana i błagał, by w zbiorowej mogile pochowano tylko ludzi. Dali się przebłagać". Postawiono w tym miejscu krzyż, który zresztą szybko zniknął.

Pani Helena obijała progi urzędów przez 7 lat, by w miejscu strasznej śmierci dać świadectwo o niej. Udało się. Pamięć została ocalona. Historia udowodniła raz jeszcze, iż nawet po 50 latach nie jest za późno na prawdę.

Anna PIESZKO

Na zdjęciu: **żywy świadek tragicznych wydarzeń - Paweł Lisowski; ksiądz Józef Aszkiełowicz wyświęca pomnik**

NOWY RZĄD JUŻ RZĄDZI

4 marca b.r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powołał rząd premiera Józefa Oleksego. W głosowaniu, 272 posłów opowiedziało się za powołaniem koalicyjnego gabinetu, przeciw było 99 posłów, 13 - wstrzymało się od głosu.

W swym expose premier Józef Oleksy m. in. stwierdził: "Rzeczpospolita Polska - wbrew znanym lękom jednych i nadziejom innych - nie będzie PRL-bis. Będzie i być musi demokratycznym państwem prawa, państwem szansy dla ludzi przedsiębiorczych, oraz troski i gwarancji minimum socjalnego, dla znajdujących się w potrzebie, państwem suwerennym, spadkobiercą tradycji tolerancji."

"...Jako zobowiązanie traktuję zapowiedź, że wszystkie rozwiązania programowe i organizacyjne w rządzie i jego administracji, podporządkowane zostaną prawdzie, zgodnie z którą państwo jest dla obywatela, a nie obywatel dla państwa. Ta prawda będzie wyznaczała kierunek, styl i granice działania rządu..."

"Chcę w tym miejscu stwierdzić i uczciwie, z całą mocą, przedstawić Wysokiej Izbie swoje jednoznaczne przekonanie, że w rządzie jest miejsce tylko dla jednego rządu. Rada Ministrów musi zacząć działać w sposób spójny, rząd musi mówić jednym głosem, a nie przypominać nigdy luźnej federacji ministerstw..."

6 marca wieczorem prezydent Lech Wałęsa zaprzysiągł rząd Józefa Oleksego i wręczył członkom gabinetu nominacje.

- Z woli większości sejmowej, - powiedział prezydent, - zostaliście państwo powołani w skład Rady Ministrów. Formalności zostają dziś spełnione. Polsce potrzebny jest rząd, który rzeczywiście by rządził, a nie udawał, że przymierza się do reform.

Skład rządu premiera J. Oleksego

Aleksander Łuczak (PSL) - wicepremier, szef Komitetu Badań Naukowych

Grzegorz Kołodko (SLD) - wicepremier, minister finansów

Roman Jagieliński (PSL) - wicepremier, minister rolnictwa

Ryszard Czarny(SLD) - minister edukacji narodowej

Barbara Blida (SLD) - minister budownictwa

Kazimierz Dejmek (PSL) - minister kultury

Andrzej Zieliński (PSL) - minister łączności

Zbigniew Okoński (bezp.) - minister obrony narodowej

Stanisław Żelichowski (PSL) - minister ochrony środowiska



Premier Józef Oleksy

Leszek Miller (SLD) - minister pracy

Wiesław Kaczmarek (SLD) - minister przekształceń własnościowych

Klemens Ścierski (PSL) - minister przemysłu i handlu

Jerzy Jaskiernia (SLD) - minister sprawiedliwości

Andrzej Milczanowski (bezp.) - minister spraw wewnętrznych

Władysław Bartoszewski (bezp.) - minister spraw zagranicznych

Bogusław Liberadzki (bezp.) - minister transportu

Jacek Buchacz (PSL) - minister współpracy gospodarczej z zagranicą

Jacek Żochowski (SLD) - minister zdrowia i opieki społecznej

Mirosław Pietrewicz (PSL) - minister, szef CUP

Marek Borowski (SLD) - minister, szef URM

Rząd RP w statystyce

W 21-osobowym gabinecie jest 11 czterdziestolatków (między 40 a 50 rokiem życia), 6 - pięćdziesięciolatków, 1 - sześćdziesięciolatek i 2- siedemdziesięciolatków. Najmłodszym członkiem rządu jest 37-letni minister przekształceń własnościowych - Wiesław Kaczmarek, najstarszym - 73-letni szef polskiej dyplomacji, Władysław Bartoszewski, Józef Oleksy ma 49 lat.

7 członków rządu ma tytuły profesorskie. Premier i 6 ministrów legitymują się wykształceniem ekonomicznym. W rządzie zasiada 3 inżynierów, oraz 2 prawników, historyków i absolwentów studiów rolniczych.

Premier RP - Józef Oleksy

49-letni Józef Oleksy studiował na Wydziale Handlu Zagranicznego Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, oraz na Europejskim Wydziale Prawa Porównawczego, uniwersytetów w Strasburgu i Pescarze. Jest doktorem nauk ekonomicznych. Pracował w Szkole Głównej Handlowej. Od 1969 r. należał do PZPR, był zaliczany do reformatorskiego nurtu PZPR. M. in. pełnił funkcję pierwszego sekretarza KW w Białej Podlaskiej. W 1989 r. był ministrem członkiem Rady Ministrów ds współpracy z ruchem związkowym w rządzie Mieczysława Rakowskiego. Od 1990 r. jest posłem na Sejm RP, a od 1991 r., wiceprzewodniczącym Rady Naczelnej SdRP.

Interesuje się historią, kosmologią i futurystyką. Ulubione sposoby spędzania wolnego czasu, to spacery, lektura literatury pięknej i polowania. Józef Oleksy jest żonaty, ma dwoje dzieci.

KONKURS NA PIOSENKĘ

W Grodnie odbyło się podsumowanie konkursu na najlepszy projekt pomnika-popiersia A. Mickiewicza, wielkiego polskiego poety.

Odsłonięcie pomnika ma odbyć się w październiku b.r. W związku z tym, Związek Polaków i Komitet Pamięci Adama Mickiewicza, ogłaszają konkurs na najlepszą piosenkę o tematyce Mickiewiczowskiej, która będzie wykonana na uroczystym odsłonięciu pomnika.

I. Cele i charakter konkursu

1.1. Celem konkursu jest uwiecznienie pamięci wielkiego polskiego poety, który odzwierciedlał w swojej twórczości życie, legendy i folklor narodów zamieszkujących na tej ziemi.

1.2. Konkurs jest otwarty dla wszystkich chętnych.

II. Warunki konkursu

2.1. Prawo wzięcia udziału w konkursie mają obywatele Białorusi i Polski.

2.2. Uczestnikami konkursu mogą być autorzy muzyki i tekstu, lub zespoły autorskie.

III. Wymogi konkursu

3.1. Termin rozpoczęcia konkursu - 1 kwietnia b.r.

3.2. Tekst piosenki powinien być napisany w języku polskim.

3.3. Termin zgłoszeń wniosków do 1 września b.r.

IV. Nagrody

4.1. Za najlepszą piosenkę autorzy otrzymają łączną nagrodę 100 dol.

- 50 dol. za muzykę, - 50 dol. za tekst.

4.2. Zwycięzcom konkursu będą nadane tytuły Członków Honorowych Związku Polaków

V. Skład jury.

Regina GULECKA - zastępca Dyrektora Gimnazjum - przewodniczący.

Tadeusz MALEWICZ - Prezes Komitetu Społecznego Budowy Pomnika A. Mickiewicza.

Grażyna SZUMIEL - Kierownik Działu Kultury Związku Polaków

Maria ARANOWICZ - sekretarz Komitetu Pamięci im. A. Mickiewicza

KTO ODEBRAŁ DODATKI?

Zwracają się do nas ostatnio weterani II wojny światowej z pytaniem, dlaczego odebrano im dodatki do emerytury. U wiarusów powstaje pytanie, czy to jest "prezent wiertikali" pana Prezydenta w przeddzień 50-tej rocznicy Wielkiego Zwycięstwa nad faszyzmem? Nie potrafią dać wyczerpującej odpowiedzi na to pytanie. Może w rozwiązaniu tego problemu pomoże "Głos"?

H.J.

Od Redakcji

Oczywiście, wiemy, czyj to jest "prezent" - "rodnoj sowietskoj władsti". Chodzi, mianowicie, o formalne potwierdzenie stażu wojskowego weteranów, ale chciało by się zapytać, czy nie jest potwierdzeniem tego stażu posiadanie medalu "Za udział w wojnie obronnej 1939".

Tadeusz MALEWICZ

PODZIĘKOWANIE

Czcigodny i ukochany nasz Ojcze, wielebny księże Stanisławie Gawliku. Składamy Ci nasze serdeczne podziękowanie za Twoje dobre serce, dzięki któremu mamy nową świątynię w Przełomie. Gdyby nie Twa pomoc, Ojcze, bylibyśmy bezradni.

Życzymy moc błogosławieństw Bożych, dużo słonecznych i pogodnych dni w Twoim życiu, a zwłaszcza szczęśliwej pracy kapłańskiej. Swoim proboszczem Ciebie zawsze mieć chcemy.

Za Twoje trudy, prace niezłomne
Za poświęcenie tylu dni ,
Niech dla Ciebie z rąk Bożych
Korona zasług lśni.

Wdzięczni parafianie
Matki Boskiej Przełomskiej

OŚWIATA

OTWARTA DLA WSZYSTKICH

Tego niedzielnego poranka Dom Weteranów oblegały tłumy. Setki, a może tysiące mieszkańców miasta chciało obejrzeć wystawę kotów, która właśnie odbywała się w tym budynku. Drzwi wejściowych pilnowali surowi kontrolerzy, obok sprzedawano bilety wejściowe. Wolny wstęp do wnętrza budynku tego dnia miała jedynie nieduża grupa uczniów. Spieszyli się oni na spotkanie ze swymi ulubionymi nauczycielami, którzy wykładają język polski, historię Polski, oraz religię. O tym, że zajęcia przyciągają wychowanków jak magnez, świadczy fakt, że ani jeden uczeń nie zabłądził wśród mnóstwa klatek, ustawionych na wszystkich piętrach gmachu. A przecież na wystawie były eksponowane naprawdę zadziwiające egzemplarze z rodziny kotów-mistrzowie i rekordziści, posiadający niewiarygodną wprost ilość medali, których kolekcji mógłby pozazdrościć nawet przywódca tzw "epoki zastoja".

- Staramy się tak ułożyć program zajęć, by odpowiadał on wszystkim, - mówi dyrektor niedzielnej szkoły Polskiego Towarzystwa Naukowego p. H. Winiarski. - Każdą niedzielę w Domu Weteranów zbierają się dziesiątki chłopców i dziewcząt, przeważnie dzieci członków ZPB. Zresztą nie tylko. Można zauważyć dużą chęć do zapoznania się z kulturą polską wśród Białorusinów. Jest to zrozumiałe: Białorusinów i Polaków zawsze łączył wzajemny szacunek w sprawach języka i kultury. Wiek naszych słuchaczy jest bardzo zróżnicowany: od 7 lat do 40. Niekiedy dzieci przychodzą na zajęcia wraz z rodzicami, przy czym ci ostatni występują nie w roli opiekunów, a uczniów.

W szkole działają dwie klasy. Jedną z nich nazywamy umownie podstawową, uczęszcza do niej ok. 20 dzieci. Oto przed nami jedna z uczennic, Halina Białooka. Dziewczynka uczy się w pierwszej klasie Szkoły Nr. 207.

- Pragnę nauczyć się czytać i pisać po polsku, - mówi Halinka. - Przychodzę na zajęcia z tatusiem, a on - z akordeonem

Białooki - senior pracuje w Filharmonii Białoruskiej. Pan Stanisław pięknie rozmawia po polsku, zna wiele polskich piosenek. Pod koniec zajęć, pod kierownictwem p. Stanisława, dzieci śpiewają w chórze.

W tej samej grupie gorliwie uczą się p. Tatiana Tanygina, pracownica pewnego ministerstwa, z córką Nastią.

- Polska jest naszym bezpośrednim sąsiadem, - mówi mama, - po prostu powinnyśmy znać język przyjaznego narodu.

Taką samą opinię wyraża Maria Kiryłłowa.

- Razem z córką Leną z przyjemnością zapoznajemy się z kulturą i językiem Polaków. Jesteśmy bardzo wdzięczne naszej nauczycielce, p. Swietłanie Bieńkowskiej, - mowi p. Kiryłłowa. Z wielką przyjemnością uczęszczamy na zajęcia.

A oto jeszcze jedna "zakochana para" - Irena Żygunowska z firmy "Mińskprojektmebel" i jej uroczy synek Dima.

Wszyscy oni uczą się języka polskiego i z prawdziwą przyjemnością słuchają kazań katechetki, p. Teresy. Umiejętnie odnajduje ona ścieżynki do serduszek dziecięcych, mówi o tym, co powinni wiedzieć młodzi katolicy.

W starszej klasie zajęcia mają przeważnie uczniowie klas maturalnych. Pragną doskonale poznać jezyk polski, by następnie ubiegać się o studia wyższe w Polsce. Zajęcia prowadzą specjaliści wysokiej klasy. Np. język polski i literaturę wykłada p. Grażyna Krzyżewska-Protasienia. Swego czasu ukończyła ona studia wyższe w Polsce, ma przygotowaną do obrony dysertację. Swój przedmiot zna ona doskonale, poza tym posiada doświadczenie wykładowcy.

Historię Polski wykłada wspaniały pedagog, Zygmunt Boradyn. Nawiasem mówiąc, znany on jest czytelnikom "Głosu" z licznych publikacji na temat działalności Armii Krajowej na terenie Białorusi.

- Z prawdziwą przyjemnością występuję przed tak zainteresowaną rzeszą słuchaczy, - powiada p. Zygmunt. - Przychodzą do naszej szkoły nie z musu, a z potrzeby serca.

Do tego duetu pedagogicznego należy dołączyć katechetkę, p. Annę. Spotkania z nią pozostawiają trwały ślad w duszach uczniów. Mówili mi o tym słuchacze: D. Barszczewska, S. Kartowicz, P. Winiarski, A. Gołąb, N. Jasinkiewicz i in.

I chciaż szkoła jest nieduża, przyciąga ona nie ilością uczniów, a tym, że jest otwarta dla wszystkich chętnych. A po drugie tym, że skupia ona tylko tych, kto naprawdę lubi historię, kulturę i język ojczysty. A takich jest coraz więcej.

I to nas cieszy!

Waldemar PRECKAJŁO

Nie ograniczać a pomagać

W Mińsku odbyło się posiedzenie Małego Kolegium Ministerstwa Edukacji Białorusi, na którym był omawiany problem "zaspokojenie potrzeb edukacyjnych mniejszości narodowych w Republice Białoruś. Jak zaznaczył w swoim przemówieniu Kierownik Wydziału Szkół Średnich i Ogólnokształcących, p. M. Fiaśkow, do mniejszości narodowych na Białorusi zalicza się 2 300 000 osób. Zapewnienie oświaty dla przedstawicieli tych mniejszości, gwarantuje artykuł 50 Konstytucji Republiki Białoruś, Ustawa o językach (art. 22-24), Ustawa o edukacji (art. 5-6), Ustawa o kulturze (art. 10).

Język polski na Białorusi jest nauczany w 317 szkołach, prawie 15,5 tys. dzieci uczy się języka polskiego, ale tylko 4 000 uczniów uczy się języka polskiego jako przedmiotu i w klasach z polskim językiem wykładowym - 438 uczniów.

Nauczanie języka polskiego prowadzą przeważnie nauczyciele innych przedmiotów. Język polski wykłada się w takich wyższych uczelniach na Białorusi, jak Uniwersytet Grodzieński, Białoruski Lingwistyczny Uniwersytet, Białoruski Pedagogiczny Uniwersytet. W 1995 r. ukaże się w druku podręcznik literatury do klas 10-11. Program wydania podręczników do nauki języka polskiego jest pzewidziany do 2000 roku. Ministerstwo Edukacji Białorusi stara się zabezpieczyć w podręczniki z Litwy piąte klasy z polskim językiem wykładowym. Powstaje problem drukowania podręczników, które, jak powiedział p. M. Kruglej, Kierownik Centrum Książki Metodycznej, wobec ich małego nakładu są one bardzo drogie i dla państwa, które obecnie przeżywa tak ciężką sytuację ekonomiczną. Jest to problem bardzo poważny. Ministerstwo Edukacji znajdzie sposób, aby zaopatrzyć polskie klasy w podręczniki. Niepokojąco dla nas, Polaków, zabrzmiała z ust p. Krugleja propozycja taka, że Ministerstwo Edukacji powinno zastanowić się, do jakiego poziomu prowadzić naukę w języku mniejszości narodowej i zwrócić się do Gabinetu Ministrów Republiki Białoruś o rozstrzygnięcie tego problemu, ponieważ różne Ustawy, dotyczące oświaty dla mniejszości narodowych, nie dają jednoznacznej odpowiedzi. W odpowiedzi na to chcę wyjaśnić, że w artykule 6 Ustawy o Edukacji jest jasno napisane: w miejscach zamieszkania zwartych skupisk Polaków mogą być utworzone szkoły, grupy lub klasy, w których wychowanie i nauczanie jest prowadzone w języku mniejszości narodowej.

Ponadto, do której klasy uczyć się w języku mniejszości narodowej, powinni zadecydować sami przedstawiciele tej mniejszości, a nie ktoś inny. Nie możemy zgodzić się z wypowiedzią prezesa Stowarzyszenia Koreańczyków, który oznajmił, że go dziwi stanowisko Związku Polaków, dotycząca polskiego szkolnictwa na Białorusi, bo on sądzi, że wystarczająca jest tylko nauka języka ojczystego mniejszości narodowej. Jeżeli tak uważają przedstawiciele tej tak licznej mniejszości, to wcale nie oznacza, że tak myślą wszyscy inni. Każda mniejszość narodowa sama powinna określić sobie typ szkoły narodowościowej, w której chce uczyć swoje dzieci.

Obowiązkiem państwa jest zabezpieczyć proces dydaktyczno-wychowawczy w takiej szkole, to znaczy, zabezpieczyć w budynek, nauczycieli, podręczniki, pomoce dydaktyczne i materiały metodyczne, a nie kierować swój wysiłek na ograniczanie praw mniejszości narodowych, zawartych w licznych, wyżej wymienionych Ustawach Republiki Białoruś.

Teresa KRYSZYŃ

Czy to nie jest świadoma polityka?

W niektórych szkołach Lidy wykłada się język polski jako przedmiot, działają kółka języka polskiego. Wszystko to nas cieszy, jednak tego jest mało. Potrzebne są szkoły, w których wszystkie przedmioty byłyby wykładane w języku polskim.

Na Ziemi Grodzieńskiej Polaków jest dużo. W takich miastach, jak Grodno, Lida, Wołkowysk, Werenowo i in. Polacy stanowią około 30 % mieszkańców. A ilu z nich pod przymusem zapisano Białorusinami, bo tak chciał "ojciec narodów", a ile jeszcze teraz jest stalinistów, którym nie podoba się nasze odrodzenie.

Kierownictwo Związku Polaków ciągle domaga się budowy polskich szkół na Grodzieńszczyźnie, jednak zawsze otrzymuje odpowiedź negatywną. Mówią, że nie ma na to pieniędzy. Może to i tak. Ale ja myślę, że jest to świadoma polityka niektórych urzędników wysokiego szczebla, celem których jest zniszczenie odradzającej się po 50-ciu latach polskiej szkoły. Jednak my, Polacy, mamy prawo domagać się, żeby nasze dzieci uczyły się w języku ojczystym i nikt nie ma prawa z tego powodu nas krzywdzić.

A co robić, spytacie?

Otóż w Lidzie do dnia dzisiejszego stoją budynki szkolne, wybudowane przez władze polskie w 1928-1929 i 1938 r. Obecnie mieszczą się w nich Szkoła Nr. 1, Liceum Nauczycielskie, oraz Szkoła Nr. 10. Budowę tych szkół finansował Rząd Polski i władze miejskie. Mieszkańcy miasta i powiatu lidzkiego pomagali w budowie. Mój ojciec własnym wozem woził cegły, piasek, deski... Mieszkańcy Lidy i okolicy mieli nadzieję, że ich dzieci i wnuki będą się zawsze uczyć w tych szkołach. Niestety, stało się inaczej.

Po wyzwoleniu Lidy w 1944 r. była otwarta szkoła z polskim językiem wykładowym (obecna Szkoła Nr.3), później przekształcono ją w szkołę rosyjską.

Czy nie można teraz chociażby jednej z tych szkół zrobić polską? Przecież zabrali budynki szkolne u tych, kto je budował. Mogliby chociaż jeden gmach zwrócić.

Jan POWARGO

Lida

Moja wiosna

Od kilku dni moja klasa I "z" szykuje się do obchodów 8 Marca. Wszyscy uczniowie wspólnie przygotowują tańce, piosenki, życzenia i upominki dla swoich kochanych bliskich osób.

W pobliżu Przedszkola Nr 68, w którym uczy się moja klasa, znajduje się piękny duży park, będący miejscem wytchnienia i odpoczynku dorosłych i dzieci. Ponieważ na dworze zrobiło się dość ciepło, każdy woli spędzić wolny czas na świeżym powietrzu. Ja również przychodzę tu prawie codziennie ze swoimi pierwszakami w poszukiwaniu wiosny. Spotykamy ją w baziach wierzby, przyglądających się w lustrze parkowego jeziora, a także w gałązkach leszczyny, lekko huśtających się na wietrze. Ażeby było weselej, dzieciaki głośno śpiewają:

"Złote słońce rano wstało
i tak myśli sobie:
jeszcze chłodno, kwiatów mało,
a dziś Święto Kobiet.
Dziś Panie dostaną
życzenia od dzieci,
słonecznym promieniem
związane w bukiecik".

Ludzie, spacerujący po parku, z wielkim zainteresowaniem słuchają piosenek śpiewanych w języku polskim i często pytają: "skąd się tu wzięły polskie dzieci?" Na to pytanie odpowiadam, że te dzieci od urodzenia mieszkają w Brześciu, zaś ja uczę je w tym roku języka polskiego, oraz innych przedmiotów.

Innym razem, gdy bawiliśmy się w parku, podeszła do nas pani w starszym wieku z wnukiem. Okazało się, że pochodzi ona z Brodnicy k/Torunia, zaś obecnie mieszka w Brześciu. Mimo upływu wielu lat, kobieta ta nie zapomniała języka ojczystego. W trakcie rozmowy dodała ona, że gdy wnuk podrośnie, to odda go do polskiej klasy.

Pewnego dnia, kiedy wychodziłam z pracy, spotkałam młodego kolegę mojej wspołokatorki Tani -Wanię. Chłopiec ten zrobił mi komplement, mówiąc po polsku, że ładnie wyglądam. Na to odpowiedziałam, mu, że właśnie dziś, tzn. 27.02. stuknęła mi 60-ta wiosna, i to w Brześciu. I tak mijają miesiące, tygodnie i dni w Brześciu. Praca z dziećmi jest dla mnie atrakcją. Lekcje są ciekawe i mało podobne jedna do drugiej.

Moi uczniowie chętnie się uczą, lubią mnie, a ja ich.

Kończę ten list, siedzę w swojm pokoju i od czasu do czasu spoglądam w okno. Na gołych gałęziach drzew spostrzegam prześliczne, kolorowe ptaki. W tym momencie wchodzi do mojego pokoju Wenera Pietrowna (moja gospodyni, u której mieszkam) i przynosi mi list z Łotwy, tam pracowałam 2 lata w Jełgawie - niedaleko Rygi) z jubileuszowymi życzeniami.

Lucyna REPUTAKOWSKA

Brześć

WSPÓŁPRACA DAJE PLONY

Niedawno Obwodowy Instytut Doskonalenia Nauczycieli w Grodnie obchodził swój 50-letni jubileusz. Posiada on pokaźny dorobek w doskonaleniu zawodowym kadry nauczycielskiej. Dotyczy to również i nauczycieli języka polskiego. W naszych szkołach nauka języka polskiego odbywa się w 4 kierunkach: język jest nauczany jako przedmiot; nauka wszystkich przedmiotów odbywa się w języku polskim; język polski jest wykładany jako język obcy; nauka języka odbywa się w kółkach i na fakultetach.

Brakuje kadry fachowców. Większość nauczycieli języka polskiego jest jednocześnie wykładowcami innych przedmiotów, natomiast polski poznali w gronie rodziny, lub na kursach. Do obowiązków Instytutu należy właśnie okazywanie niezbędnej pomocy tym ludziom w ich szlachetnej sprawie.

Przy Instytucie działają kursy dla początkujących nauczycieli języka polskiego. W październiku - listopadzie z tą kategorią słuchaczy pracują specjaliści wysokiej klasy z Nauczycielskiego Centrum Polonijnego w Lublinie. Pomiędzy Centrum a Instytutem Doskonalenia Nauczycieli w Grodnie, została podpisana odpowiednia umowa, dotycząca kursów.

W pierwszym etapie kursy odbywają się w Grodnie, następnie latem nauczyciele wyjeżdzają do Lublina; po roku wyjazd ten się powtarza. Piszą oni prace kontrolne, otrzymują odpowiednie świadectwa. Bardzo dobre wrażenie odnieśli nauczyciele podczas spotkań z polskimi wykładowcami, Małgorzatą Małyską, Grażyną Wiśniewską i Jackiem Szpunarem.

W ubiegłym roku w lubelskim Centrum przebywała duża grupa dyrektorów szkół i kierowników wydziałów oświaty Komitetów Wykonawczych. Mieli ciekawy i urozmaicony program pobytu: spotkania z kierownikami szkół, kuratorami oświaty, wizytacje szkół, zaznajamianie się z pracą szkoły prywatnej i in. W wyniku tego, nasi kierownicy oświatowi uzyskali niezbędne wiadomości, dotyczące stanu oświaty w Polsce, oraz tendencji nowatorskich w nauce i praktyce pedagogicznej. Doświadczenia te można z pożytkiem wykorzystać na Białorusi.

Na tle tak owocnej współpracy, serdecznych i szczerych spotkań białoruskich i polskich działaczy oświatowych i pedagogów, jakże obraźliwym wydaje się złośliwy artykuł, zamieszczony w "Nastaunickaj Haziecie", osoby, która nie ma nic wspólnego z naszą działalnością. Zjawisko niezmiernie przykre, świadczące o tym, że w Mińsku są tacy, którym kością w gardle stoi to, że współpraca białorusko-polska rozwija się, nabierając korzystnej i konkretnej treści.

Należy zaznaczyć, że ostatnio w Instytucie zaczęto brać pod uwagę fakt, że w obwodzie rozszerza się zasięg języka polskiego w przedszkolach. Rodzice pragną, by ich pociechy od najmłodszych lat poznawały mowę ojczystą, dlatego dla pracowników przedszkoli były zorganizowane kursy. Jak mi oświadczono podczas rozmowy z kierownictwem Instytutu, współpraca z Centrum w Lublinie będzie kontynuowana i rozwijana dalej, z uwzględnieniem wymogów czasu oraz interesów ludności polskiej na Grodzieńszczyźnie.

Lecz, jak się okazało, są pewne trudności i jak to zawsze bywa - z naszej winy. Chodzi o zabezpieczenie materialne. Pomimo, że Ministerstwo Oświaty dobrze wie, jak palącą potrzebą jest doskonalenie kwalifikacji nauczycieli języka polskiego - środków nadal brak. Urzędnicy na wysokich szczeblach radzą: ta instytucja, która wysyła nauczycieli na kursy, powinna sama poszukiwać pieniędzy. A skąd ma szkoła wziąć pieniądze?

Chcę jednocześnie ze smutkiem stwierdzić, że ostatnio zawęził się krąg wzajemnych kontaktów wśród nauczycieli obu naszych sąsiednich krajów. Był czas, gdy przyjaźniły się pomiędzy sobą szkoły i uczelnie wyższe. Miała miejsce wymiana delegacji, wymiana doświadczeń. Obecnie z tym zjawiskiem spotykamy się coraz rzadziej. I co dziwne, odnotowujemy taki stan rzeczy właśnie teraz, gdy staliśmy się samodzielni i nie ma potrzeby uzyskiwać na wszystko zezwolenia Moskwy. Wszystkie potrzeby może załatwić własny parlament i rząd, ale, jak widać, nie doszli oni jeszcze do problemów oświaty. Mam na myśli konkretną pomoc, a nie deklaracje, ponieważ wszelakich ustaw oraz innych dokumentów, dotyczących oświaty posiadamy już dostateczną ilość.

Proponuję, by każdy członek parlamentu i rządu chociażby jeden raz zrezygnował z wojaży zagranicznych-myślę, że dałoby się takim sposobem zaoszczędzić pokaźną kwotę na potrzeby szkolnictwa. A gdyby odważyli się na ten krok jeszcze i urzędnicy szczebla obwodowego lub rejonowego...

Lecz nikt nie uwierzy, że są oni zdolni do takiego uczynku, nie wierzę w to i ja, pomimo że poszczególni członkowie parlamentu i urzędu czynili w tym kierunku pierwsze kroki, ale ich nawoływania pozostały bez echa...

Po cóż więc o tym pisać? Kiedyś pewien mędrzec powiedział, że pod leżący kamień woda nie trafia. Ten dorobek w dziedzinie oświaty, który został osiągnięty pomiędzy naszymi krajami, łatwo zaprzepaścić. I jak już zaznaczyłem, coś niecoś już się zatraca. Nie moja w tym wina, że na tak smutnej nucie muszę kończyć ten artykuł. Pragnę jedynie, by moje troski udzieliły się innym. Współpraca daje plony

Ryszard KARACZUN

ODRODZENIE

Na Ziemi Wilejskiej

Przesyłam serdeczne pozdrowienie z Wilejki. Wilejka, to małe miasteczko, położone malowniczo nad rzeką Wilią, oddalone o 80 km od Mińska - stolicy Białorusi.

Rejonowy oddział ZPB w Wilejce został zorganizowany 21 kwietnia 1993 r. Stał się on spadkobiercą Klubu Kultury Polskiej w Wilejce i liczy około 150 członków.

Przez te dwa lata zarząd oddziału pracował nie tylko nad zwiększeniem ilości członków ZPB w Wilejce, ale zakładał filie naszego oddziału w Dołginowie i Kościeniewiczach. Jest nas coraz więcej. To jest podstawą do odrodzenia kultury polskiej na naszych terenach. Zarząd pomaga każdemu członkowi aktywnie uczestniczyć w życiu organizacji /społeczeństwa/. Co udało się zrobić?

W Wilejce jest duży cmentarz z pomnikiem, poświęconym żołnierzom polskim, którzy zginęli w wojnie 1919-1920 r. Jest tu 230 grobów, oraz około 20 grobów policjantów. Przez długie lata cmentarz był zaniedbany przez władze miejskie. Klub Kultury Polskiej zwrócił się do mieszkańców Wilejki, żeby wzięli udział w uporządkowaniu cmentarza. Pracowali dorośli i dzieci przez całe lato i jesień 1991 r.

2 listopada 1992 r. odbyło się poświęcenie grobów. W tej uroczystości brało udział dużo ludzi. Wspólną modlitwę odprawił ksiądz wilejskiej parafii - Edmund Dawgiłowicz. W uroczystości uczestniczyli Ambasador RP w Mińsku, Pani profesor Elżbieta Smułkowa i pan Marek Gołkowski, który jest I sekretarzem Ambasady RP. Dzieci czytały wiersze i śpiewały odpowiednie piosenki.

Odrodziliśmy tradycje kolędowania, które kultywujemy nie tylko w Wilejce, ale wyjeżdżamy do sąsiednich wiosek: Kurzeniec, Kościeniewicz, Dołhinowa, Olkowicz. Corocznie przedłużamy tę podróż.

Przed świętem Bożego Narodzenia organizujemy wigilijne spotkania członków Związku, dzieci, zapraszamy gości z sąsiednich miejscowości.

Program spotkania: wstępne słowo prezesa oddziału o tej pięknej tradycji, Jasełka, przemówienie księdza, łamanie się opłatkiem, śpiewanie kolęd, przybycie św. Mikołaja z Aniołami, rozdzielenie prezentów dla dzieci. Takie spotkania prowadzimy już po raz trzeci. W ubiegłym roku spotkanie odbyło się 22 grudnia. Zebranych było ponad 200 osób. Pośród gości byli księża z Wilejki i Kościeniewicz, oraz przedstawiciele Ambasady Polskiej na Białorusi, z Ambasadorem RP panią profesor Elżbietą Smułkową, I sekretarzem ambasady - Krzysztofem Dłużewskim, Konsulem RP w Brześciu, Jerzym Rychlikiem. Mieliśmy jeszcze ciekawe imprezy: Święto 3 Maja, Dzień Dziecka, Dzień Matki. Ale najważniejszym osiągnięciem w naszej pracy jest to, że dzieci, już od blisko 4 lat, uczą się języka polskiego. W ogóle, grupa dzieci szkolnych liczy ponad 200 uczniów. Zajęcia prowadzą nauczycielе Walentyn Łukaszewicz i Ludmiła Sergiej w szkołach 3 i 4, i w Domu Ucznia. Zainteresowanie językiem polskim jest bardzo duże. Nauka prawie każdej z grup odbywa się dwa razy w tygodniu po dwie godziny lekcyjne.

Już są wyniki nauczania języka polskiego: w zeszłym roku Olga Iwaszkiewicz zdała egzaminy na studia do Polski i teraz jest na I roku studiów na Uniwersytecie Lubelskim. Na kursie zerowym była najlepszą studentką na roku. Dwie dziewczyny bardzo dobrze spisały się na konkursie języka polskiego na Białorusi. Tatiana Muraszko znalazła się w składzie 20 najlepszych na Białorusi i teraz studiuje w Polsce w Kolegium Nauczycielskim. Wanda Cierech weszła do grupy najlepszych na Białorusi i na ogólnopolskim konkursie języka polskiego przeszła do drugiego etapu. Teraz jest w Łodzi na semestrze zerowym. Jeszcze jedna dziewczyna z Ilii, uczy się na organistkę we Wrocławiu.

Z dzieci, które uczą się języka polskiego, został zorganizowany zespół pieśni i tańca "Wilejka". Ten zespół powstał dzięki prawdziwemu człowiekowi, doświadczonemu choreografowi z Białegostoku, panu Borysowi Żeszko, ktory przyjeżdżał do Wilejki pracować z tym zespołem, oraz przez Podlaski Oddział Wspólnoty Polskiej, który zapraszał nasz zespół do Białegostoku na kolonie artystyczne, gdzie przez dziesięć dni odbywały się zajęcia. Przez dwa lata nasze dzieci wyjeżdżały na wypoczynek do Lublina i Gdańska. Zespół wystąpił z koncertem w Wilejce - w Domu Kultury i w szkole-internacie dla dzieci-sierot, w pensjonacie dla starszych ludzi w Kurzeńcu, oraz jeździliśmy na występy do Dołhinowa, Kościeniewicz, Olkowicz. Dzieci nie tylko aktywnie uczestniczą w działalności Stowarzyszenia, ale przy pomocy nauczycieli, zawsze przygotowują różne uroczystości w kościele.

Bardzo dużo poświęca swego czasu pracy z dziećmi pani Danuta Bakinowska, która jest kierownikiem chóru i dużo pracuje z dziećmi społecznie. W ciągu kilku lat tej owocnej pracy, starsze dzieci nauczyły się już dobrze śpiewać. A teraz pracuje i z młodszymi dziećmi. Dużo swego czasu poświęca pani Leonia Solenik pracy z dziećmi, jest ona z wykształcenia lekarzem. Pracuje przy przygotowaniu jasełek, kolęd i innych imprez i sama bardzo aktywnie uczestniczy w imprezach. W różnych imprezach najaktywniej uczestniczą Regina Malkiewicz, Czesław Cierech, Bronisław Rodzewicz i in. Ale najwięcej sukcesów w naszej pracy z dziećmi zawdzięczamy pani Teresie Iwaszkiewicz z rodziną Lestkowiczów, która pracując jako dyrektor Domu Ucznia, Domu Kultury dla dzieci, zrobiła wszystko, żeby mogły one uczyć się języka polskiego. Zorganizowała szkołę niedzielną, poświęcając swój wolny dzień. Przez tę niedzielną szkołę przeszły i te osoby, które teraz są na studiach w Lublinie, Łodzi i Ostrołęce.

Wielką pomoc otrzymujemy od Polonijnego Centrum Nauczycielskiego z Lublina. Bardzo nam było przyjemnie zapoznać się z nauczycielami tego centrum: panią mgr Małgorzatą Małyską, panem mgr Jackiem Szpunarem. Dzięki nim, mamy już sporo książek polskich, podręczników, literatury metodycznej, poradników i td. Pobyt w Wilejce nauczycieli z Lublina zawsze jest dla wszystkich członków naszego oddziału wielkim przeżyciem.

Nauczyciele prowadzą lekcje języka polskiego, muzyki i śpiewu nie tylko w Wilejce, ale i w szkołach rejonu wilejskiego: Kościeniewiczach i Dołginowie. Podczas ostatniego pobytu wśród nauczycieli, był i choreograf - pani Monika, która w ciągu tygodnia z 20 dziećmi mniejszymi /od 7 do 10 lat/ zorganizowała zespół pieśni i tańca i opracowała program z czterech utworów. Dzieci były bardzo zadowolone z tej miłej i ciepłej atmosfery, która panowała na zajęciach. Tym cudownym ludziom dziękujemy za wszystko, co dla nas zrobili i robią nadal.

Dzięki nim, nasze dzieci mają możliwość zdobywać wiedzę nie tylko z języka polskiego, ale szerzej poznają historię i kulturę ziemi dziadów i pradziadów.

W imieniu wszystkich członków ZPB w Wilejce serdecznie dziękujemy Fundacji im. Goniewicza za literaturę dziecięcą i metodyczną, przekazaną dla nas jako pomoc charytatywną.

Bóg zapłać Fundacji i jej Prezesowi panu Józefowi Adamskiemu, który tak gorliwie troszczy się o nas, o nasze dzieci tutaj, na Wschodzie. Obiecujemy dalej starać się, żeby ziarna polskości rozsiewały się wśród dzieci i młodzieży. Jeszcze raz serdecznie dziękujemy za pomoc. Z wyrazami głębokiego szacunku i wdzięczności.

Prezes oddziału rejonowego ZPB w Wilejce

Leon KUKSINOWICZ



Zespół Wilejka.



Zespół z Dołhinowa.



W rodzinnym kręgu.

POLACY NA ŚWIECIE

KOCHAJMY SIĘ JAK BRACIA

- Rozmowa ze Stanisławem Czerkasem - prezesem Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej

- Ilu jest obecnie Polaków we Lwowie?

- Około 16-17 tysięcy. Dużo więcej jest nas natomiast w samym województwie - może czterdzieści - a może i więcej tysięcy.Nie wszyscy też są jednakowo aktywni w pracy społecznej.Wielu też niezbyt chętnie przyznaje się do swego polskiego pochodzenia. Także w małżeństwach mieszanych dzieci uważają się już najczęścej za Ukraińców. Są jednak i takie rodziny, które zachowują i szanują obie tradycje: polską i ukraińską.

-Celem Waszego Towarzystwa jest m.in.budzenie świadomości narodowej i pielęgnowanie języka ojczystego...

-Zajmujemy się tym od grudnia 1988 roku - to znaczy od chwili powstania naszego Towarzystwa. Naszym, równie ważnym celem, jest także ochrona dóbr materialnych, które zachowały się tutaj i które należą bezspornie do kręgu kultury polskiej.

-Jak liczne jest Wasze Towarzystwo?

-We Lwowie jest nas około 1,600,a w całym województwie dodatkowo ponad 4.500. Od samego początku naszej działalności byliśmy zdani wyłącznie na siebie. Władze ukraińske nas nie finansowały i nadal nie finansują - zupełnie podobnie, jak innych towarzystw narodowościowych, których mamy we Lwowie łącznie dwanaście. Może nikt nie zdaje sobie sprawy, jaką siłą może być powstała niedawno Federacja tych towarzystw, kiedy zajdzie potrzeba wspólnego działania.

-Wróćmy może jednak do finansów Towarzystwa...

-Egzystujemy dzięki pomocy Stowarzyszenia "Wspólnota Polska",oddziałów Towarzystwa Miłośników Lwowa z kraju, oraz przyjaciół indywidualnych. Z ich to funduszy finansujemy wszystkie nasze przedsięwzięcia.

-Także swoich pracowników?

-Są to głównie półetatowicze, którzy bez przerwy dyżurują w siedzibie naszego zarządu. Także w soboty i niedziele, kiedy zaglądają do nas liczne wycieczki z kraju - szczególnie zaś po Mszy św. w katedrze o godz.trzynastej, nazywanej we Lwowie "pierszówką".

Wycieczki te przekazują nam często drobne dary dla najbardziej potrzebujących. Są to zazwyczaj lekarstwa, żywność i ubrania.

-Prowadzicie więc także działalność charytatywną?



-W samym Lwowie naszą pomocą objętych jest około 300 osób, żyjących na granicy wielkiego ubóstwa. Wielu z nich nie ma emerytury, ani renty, a stan ich zdrowia nie pozwala im na żadną, nawet dorywczą, pracę.

Mamy też zaprzyjaźniony z nami dom starców. Jest w nim 22 Polaków. Im także przygotowujemy paczki. Szczególnie przydatna jest dla nich żywność. Tego im tam właśnie najbardziej brakuje. Starszym ubrania nie są już aż tak potrzebne. Wielu z nich już prawie nigdy nie wychodzi na zewnątrz. Wielu nie widzi, nie słyszy i nic specjalnego już nie potrzebuje.

- Są też inne koła, oraz sekcje Towarzystwa

- Mamy jeszcze koło lekarzy, sekcję kultury, sportu i własną gazetę. Lekarze pracują społecznie. Badają chorych i rozdają im bezpłatnie lekarstwa otrzymane od przyjaciół z kraju.

Od pięciu lat działa też przy naszym Towarzystwie chór "Echo". Jest też zespół taneczny "Lwowiacy" i estradowo-baciarski "Wesoły Lud", współpracujący blisko z Teatrem Polskim. Są, wreszcie, zespoły szkolne, oraz w oddziałach terenowych liczne chóry i zespoły taneczne. Mamy ponadto drużyny sportowe - m.in. piłkarską w Mościskach, która już po raz drugi brala udział w igrzyskach polonijnych i ostatnio zajęła zaszczytne trzecie miejsce.

Nie zapominamy przy tym ciągle, podkreślam to kolejny raz, o potrzebie odrodzenia polskości i języka polskiego w terenie, gdzie istniały jedynie polskie klasy przy szkołach ukraińskich, w których uczono jedynie wybranych przedmiotów w języku ojczystym.

Dużą pomocą w terenie są również szkoły sobotnie, istniejące przy oddziałach Towarzystwa, oraz przy parafiach polskich, z którymi współpracujemy blisko. Brakuje natomiast ciągle własnych lokali. Na piętnaście bowiem oddziałów terenowych, mamy jedynie trzy własne pomieszczenia. To jednak stanowczo zbyt mało, jak na nasze potrzeby.

- Posiadacie wreszcie własną videotekę...

- Są to głównie kasety z klasyką polską. Jest na nie spore zapotrzebowanie. Organizujemy też, w każdy wtorek, spotkanie z ciekawym człowiekiem z kraju. Zależy nam bowiem na ciągłym przybliżaniu kultury kraju ojczystego. Dużą pomocą jest w tym również "Gazeta Lwowska" - jedna z najstarszych w Polsce - wychodząca nieprzerwanie od roku 1811 aż do 1944 i teraz ponownie od roku 1990.

"Gazeta Lwowska" finansowana jest przez Stowarzyszenie "Wspólnota Polska". Niestety, i oni mają obecnie jakieś kłopoty finansowe, bo zamiast dwa razy w miesiącu, ukazujemy się obecnie tylko raz. Mamy jednak nadzieję, że "Wspólnota Polska" o nas nie zapomni, także Senat RP. Bez gazety nie widzimy możliwości dalszego normalnego działania. Ona jest przecież ostoją języka polskiego i dowodem, że nasze Towarzystwo jeszcze istnieje i pracuje.

- Polacy we Lwowie reprezentują liczne profesje...

- Przekrój zawodowy Polaków we Lwowie jest bardzo szeroki. Mamy w swoich szeregach naukowców - prowadzących m.in. zajęcia na Uniwersytecie Trzeciego Wieku, mamy też inżynierów, lekarzy, ludzi ze średnim wykształceniem, oraz robotników i rolników. Ci ostatni, skupieni są w naszych oddziałach terenowych - tam, gdzie są jeszcze całe polskie wsie. Tak jest np. w powiecie mościckim, oraz za Zbruczem, w obwodach żytomierskim i winnickim.

- Jak Pana zdaniem wyglądać będzie przyszłość Towarzystwa na tle obecnych stosunków polsko-ukraińskich?

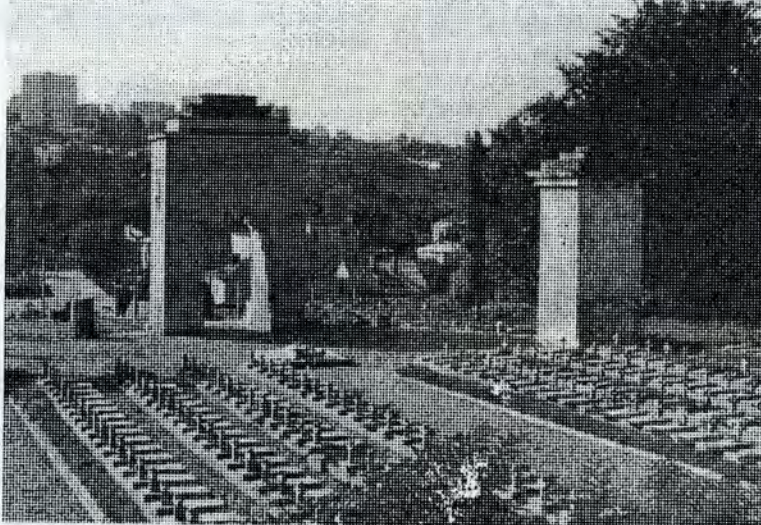
- Nasze wzajemne stosunki są w miarę poprawne. Mamy też nadzieję, że będą się nadal poprawiały. Wszystko zależeć jednak będzie od tego, kto reprezentuje władze miejskie, wojewódzkie i państwowe na Ukrainie i w Polsce.

Współpraca polsko-ukraińska jest nam wszystkim tutaj bardzo potrzebna. Stosunki pomiędzy normalnymi mieszkańcami Lwowa układają się zupełnie poprawnie. Tutejsze władze pozwalają na budowę pomników, oraz krzyży, upamiętniających przykre dla obu stron wydarzenia z czasów ostatniej wojny światowej. Niedawno w Grimnej doszło do wzajemnego porozumienia stron i przy udziale duchowieństwa obu wyznań, poświęcono wspólnie mogiłę 39 zamordowanych.

- Szukajmy więc tego, co łączy. Tak czynią zawsze ludzie mądrzy...

- Trzeba budować. Po obu bowiem stronach zdarzały się pewne nieporozumienia. Nie można wyłącznie eksponować akcji "Wisła", zapominając jednocześnie o akcji "Wołyń".

Nie twierdzimy, oczywiście, że życie jest tutaj łatwe, że nie ma żadnych akcentów antypolskich. Nie są one jednak wyrazem ludzi, reprezentujących władzę państwową, ale poglądami niektórych ugrupowań, którym nadal zależy na podsycaniu wzajemnej niechęci. Jest takie piękne przysłowie ukraińskie: Szanujmy się jak bracia. Jeśli więc tylko uznamy je za dewize naszego działania, to żadnych problemów pomiędzy nami być w przyszłości nie może.



- Wasze Towarzystwo utrzymuje także kontakty z Polonią zagraniczną.

- Może wreszcie spotykać się z naszymi rodakami bez żadnych ograniczeń. Niedawno nasz teatr, w którym także pracuję, przebywał wśród rodaków w Anglii.



Daliśmy tam kilka przedstawień. Było naprawdę świetnie. Wszędzie przyjmowano nas bardzo gorąco. Szczególnie niezapomniane były nocne biesiady Polaków i rozmowy przy szklaneczce. Teraz czekamy w napięciu na rewizytę i odwiedziny we Lwowie. Mamy też nadzieję zagrać w przyszłości w innych krajach świata, w których mieszkają nasi rodacy. Czekamy na zaproszenie.

Zawsze też z wielką przyjemnością odwiedzamy kraj rodzinny. Można tam teraz pojechać bez żadnych ograniczeń. Można też popracować, a nawet zahandlować.

- Pan także często odwiedza Polskę...

- Jestem rodowitym Lwowianinem. Zawsze mieszkałem we Lwowie. W Polsce bywam jednak często, odwiedzam tam swoją córkę. Korzystam z częstych wyjazdów służbowych, z wykształcenia jestem elektronikiem i aktorem Teatru Polskiego we Lwowie. Nie zapominam też podczas odwiedzin kraju o obowiązkach prezesa Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej.

- Można więc tylko pogratulować i podziękować za rozmowę.

Leszek WĄTRÓBSKI

Na zdjęciu:

1. Prezes TKP Ziemi Lwowskiej Stanisław Czerkas

2. Cmentarz Orląt Polskich

3. Herb TKP ZL

Fot. autora

NAJSTARSZA ORGANIZACJA POLONIJNA

Związek Polaków w Austrii "Strzecha" powstał w listopadzie 1894 r. poprzez połączenie pod przewodnictwem hrabiego A. von Los związków "Zgoda",

"Lutnia". Związek został zarejestrowany w Urzędzie Namiestnikowskim Dolnej Austrii 28 listopada 1894 r.

Nazwa "Strzecha" miała znaczenie symboliczne. Budziła w sercach Polaków wspomnienia domu rodzinnego i tradycyjnej polskiej gościnności. W pierwszym roku swej działalności "Strzecha" liczyła 81 członków; byli to wysocy urzędnicy państwowi, kupcy, lekarze, rzemieślnicy. Związek organizował odczyty i przedstawienia teatralne. Już po dwóch latach działalności dysponował 1117- tomową biblioteką.

Na przełomie stulecia "Strzecha" koncentrowała swą działalność na współpracę z osiadłymi na terenie Wiednia rzemieślnikami i pomagała w rozwoju ich zakładów. W tym czasie w Wiedniu zarejestrowanych było 350 polskich firm różnych branż. Związek zamierzał po odzyskaniu przez Polskę niepodległości sprowadzić te zakłady do Kraju i tym samym przyczynić się do zmniejszenia emigracji.

Od 1905 r. Związek "Strzecha" prowadził koło literackie a jego działalność na polu muzycznym zyskała uznanie po występach wielu znanych artystów - muzyków. "Strzecha" rozwinęła różne formy działalności kulturalno-oświatowej, bez względu na różnice w pochodzeniu członków. Dużą uwagę przywiązywano również do współpracy z innymi organizacjami polonijnymi.

W latach 80-tych XIX stulecia powstał zamiar powołania do życia polskiej placówki oświatowej "Dom Polski". Ideę tę zrealizowano w roku 1906. Powstał wtedy projekt kupna i zarys profilu działalności przyszłej placówki. Szczególny wpływ na zatwierdzenie tego projektu i zakup posiadłości w Wiedniu 3, przy ul. Boerhaavegasse 25 wywarł dr. H. Monat. Tu powstały szkoła polska, dom dziecka, biblioteka i czytelnia. Organizowano m.in. kursy fachowe i języka niemieckiego dla rolników polskich, oraz odczyty i wykłady naukowe.

W czasie pierwszej wojny światowej "Strzecha" stała się dla uchodźców polskich ważnym ośrodkiem życia socjalnego, kulturalnego i narodowego. Wśród 200.000 Polaków, których losy wojenne rzuciły do Wiednia, znajdowali się uczeni, lekarze, artyści, dziennikarze i nauczyciele. Ich umiejętności służyły zarówno uchodźcom, jak i wiedeńskiej Polonii. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, wielu z nich wróciło do kraju, jednakże ok. 50.000 pozostało w Wiedniu.

W roku 1921 Związek powołał do życia sekcję artystyczną, organizującą dla szerokich kręgów Polaków wiedeńskich najróżniejsze programy. Pięć lat później powstała sekcja turystyki, która zorganizowała ponad 30 wycieczek. Członkowie "Strzechy" brali czynny udział w życiu kulturalnym Wiednia, angażując się również w pracę innnych związków o charakterze oświatowym, socjalnym i charytatywnym. Po przyłączeniu Austrii do Trzeciej Rzeszy działalność Związku uległa drastycznym ograniczeniom, a po wybuchu II-ej wojny światowej całkowicie zamarła. Wielu zaangażowanych Polaków znalazło się w obozach koncentracyjnych. Mimo represji, Polacy nie zaprzestali swej działalności i wielu z nich bez względu na zagrożenie karą śmierci pomagało innym. Ważną rolę odgrywali księża kościoła polskiego Św. Krzyża na Rennweg i Św. Józefa na Kahlenbergu. Członkowie "Strzechy" spotykali sie tu podczas mszy i pogrzebów, przy wsparciu księży podejmowali akcję pomocy.

W latach powojennych "Strzecha" liczyła ok. 2000 członków. Głównym zadaniem w tym czasie było niesienie wsparcia materialnego Polakom i osobom pochodzenia polskiego, którym system kart żywnościowych w Austrii nie gwarantował minimum przeżycia. Polska mimo ogromnych zniszczeń wojennych, nie zapomniała o żyjących w Austrii krajanach. Wynikiem tego były transporty węgla i żywności. Życie kulturalne, oświatowe, społeczne, turystyczne i organizacyjne Związku rozwijało się bez względu na trudności tamtych czasów.

W 1946 r. zorganizowano ponownie szkołę polską, która poza nauką języka, uczyła również geografii Polski. Liczba uczniów dochodziła do 120. "Strzecha" umożliwiła uczniom pobyt w czasie ferii na koloniach w Polsce, aby pielęgnować język i kulturę przodków. Szkoła pozostała wierna tej tradycji. W 1948 przywrócono do życia Koło Kobiet, które zostało założone podczas pierwszej wojny światowej pod nazwą "Liga Kobiet Polskich".

Przez całe ostatnie stulecie Związek pielęgnował pamięć Odsieczy Wiedeńskiej 1683 r. W co drugą niedzielę września, po uroczystej Mszy Św. w kościele Św. Józefa na Kahlenbergu składane są wieńce w Kaplicy króla Jana Sobieskiego. Wielu członków "Strzechy" przybywało na tę uroczystość w polskich strojach ludowych.

Szczególnie uroczyście obchodzono 90-lecie Związku. Patronat nad uroczystościami przejęli Prezydent Austrii, dr Kirschlaeger i ze strony polskiej, Przewodniczący Rady Państwa, prof. dr Jabłoński. W tym czasie obchodzono również 300-ną rocznicę Odsieczy Wiedeńskiej. Ojciec Święty Jan Paweł II, prymas Polski kardynał Glemp, arcybiskup Austrii, kardynał Konig i wielu innych wysokich dostojników kościoła, zaszczyciło tę uroczystość swoją obecnością.

"Strzecha", organizacja, która powstała w okresie rozbiorów, od samego początku swego istnienia stała się centrum polskości w Austrii. Tak jest i dzisiaj. Dlatego też Związek ten ma dla nas, jego członków, ogromną wartość. Chcemy, aby jak napisała jego wieloletnia członkini i pierwszy wiceprezes, Wanda Maksymowicz, trwał wiecznie.

WSPOMNIENIA

Musi trwać i zwyciężać

Drodzy Rodacy!

Zimno, szaro i smutno jest za oknami, a ja w myślach i sercu wciąż wędruję po zielonej wiosennej Ziemi Rodzinnej. Smutno mi jest na duszy i tęskno, więc postanowiłem napisać do Was list otwarty i podzielić się z Wami moimi zmartwieniami i refleksjami. Z wielką niecierpliwością oczekuję każdego nadejścia listonosza, który przyniesie wiadomości znad Niemna. Z bijącym mocniej sercem biorę do ręki nasz kochany "Głos znad Niemna" i czytam, jak ów latarnik Sienkiewiczowski od pierwszego aż po ostatni wiersz jego łamów. I cieszę się bardzo i smucę wszystkimi Waszymi problemami i odczytuję je, jako swoje własne. Po przeczytaniu dzielę się nimi z naszymi rodakami znad Niemna, którzy nieopodal zamieszkują i cieszymy się razem. Jesteśmy, Drodzy Rodacy, z Was dumni. Wasza wiara i żarliwy patriotyzm buduje nas i podnosi na duchu. Wy, pomimo tak straszliwego prześladowania i ucisku, zachowaliście wiarę ojców naszych i trwacie niewzruszeni tam, na wschodnich rubieżach nad Świętą Rzeką, w kraju naszego dzieciństwa. Wielkim paradoksem jest fakt, że tu, w wolnej Polsce, bardzo wielu z nas musiałoby się na nowo uczyć wiary i patriotyzmu, właśnie od Was. Bolejemy niezmiernie, że większość Polaków żyje jedynie życiem materialnym. Prawdą jest, że życie jest ciężkie, ale to nie usprawiedliwia braku zainteresowania sprawami naszego wspólnego ojczystego domu, którym jest Polska. Społeczeństwo nasze jest strasznie rozbite wewnętrznie, zdezorientowane i obojętne na sprawy kraju. Po półwiekowym komunistycznym prześladowaniu, w ostatnich wyborach zeszłorocznych, swoje losy powierzyło znowu w ręce swoich prześladowców i jest to straszny historyczny paradoks. Słowo patriotyzm jest dzisiaj niemodne, natomiast słowo biznes, odmieniane jest we wszystkich przypadkach. Musi to wyjaśnić, że zarzuty w/w odnoszą się w większości wypadków do pokolenia młodych. Oni nie znają ceny wolności. Oni urodzili się wolnymi i wyobrażają sobie, że człowiek wolny musi takim być zawsze. A tymczasem, aby móc docenić wolność, trzeba być najpierw niewolnikiem. Wolność jest nam dana i możemy ją również szybko utracić. Wolność, jest to taki cudowny i pachnący kwiat, który musimy troskliwie pielęgnować i podlewać własnym potem, ogrzewać promieniami kochających serc. Ile kosztuje wolność, najlepiej może ocenić nasze doświadczone gorzko przez los pokolenie. Chcielibyśmy niejednokrotnie tę gorzką prawdę przekazać młodemu pokoleniu, lecz oni powiadają, że ten temat ich nie interesuje. Wniosek z tego można wyciągnąć tylko jeden, że Polak musi być mądrym dopiero po szkodzie i że historii każdy musi się uczyć sam, na własnej skórze. Ale prawdą też jest to, że każda roślina, czy drzewo, jeżeli nie będzie miało swoich korzeni i nie będzie czerpało ożywczych soków z rodzinnej, żyznej gleby, uschnie. Polacy umieją na oczach całego świata bohatersko bić się za waszą i naszą wolność, ale nie umieją żyć w wolności. Jest to jakieś straszne wynaturzenie. Walczą i cierpią, a gdy Boża opatrzność zsyła im wolność, oni tego nie zauważają, spoczywają na laurach. Zaczynają się kłócić i bić między sobą, aż znowu ją utracą. Smutna jest ta prawda. My możemy tylko żyć w walce, w pokoju zaś gnuśniejemy. Trafnie zauważył tu poeta, który napisał:

Biją morskie fale o brzeg,
Lecz skały, to nie wzrusza
W przeciwnościach hartuje się
Ludzka dusza

Takie, niestety, posiadamy cechy narodowe i one są zawsze naszą zgubą.

Wybaczcie mi kochani Rodacy, ten mój pesymizm i czarny obraz, jaki Wam namalowałem. Wierzcie mi, że jest to realna ocena stanu ducha naszego społeczeństwa. Niech Was to nie zraża, ponieważ obraz naszej Ojczyzny w Waszych sercach jest zawsze jasny i promienny, bo on jest zawsze opromieniony miłością i tęsknotą za wolnością. Wy jesteście córkami i synami tego nieszczęsnego narodu i posiadacie te same cechy, dobre i złe. Ale wy nie możecie spocząć na laurach, ponieważ jesteście na międzynarodowym froncie walki o odrodzenie i utrzymanie polskości. Wam zazdroszczą i złorzeczą zarazem inne narodowości tej ziemi. Wy musicie trwać niewzruszenie na tej ziemi ojców naszych , skąd wygnał nas okrutny wyrok historii. Musicie walczyć, ale z wyciągniętą ręką do bratniej zgody, aby dać innym przykład szlachetności. Ci zaś, którzy was nienawidzą lub prześladują, oni na fundamentach wrogości nie zbudują nigdy gmachu swojej przyszłości.

Niech Wam Bóg błogosławi i wspiera Was w Waszych zmaganiach. My, tu na wolnej ziemi, jesteśmi z Was bardzo dumni. Wybaczcie mi mój trochę przydługi list, ale wierzcie mi, że tak bardzo chciałem Wam o tym wszystkim powiedzieć.

Przesyłam tą drogą najserdeczniejsze życzenia świąteczne.

Z wyrazami głębokiego szacunku do następnego Zjazdu Grodnian,

Wasz rodak
Antoni JABŁOŃSKI

Mrągowo

OJCIEC MIAŁ RACJĘ

Mój ojciec i cała rodzina pochodzą ze Strzemieszyc pow. Będzin. Ojciec pracował w kopalni węgla kamiennego, był członkiem PPS. Był zmuszony ukrywać się przed Kozakami, osiedlił się na Śląsku Cieszyńskim, w Orłowej. Po pewnym czasie zabrał żonę i dwoje dzieci. Ja już urodziłam się na Śląsku Cieszyńskim w 1909 r. Ojciec wstąpił do Strzelców, a później do Pierwszej Brygady Legionów J. Piłsudskiego. Walczył u jego boku, był wielokrotnie odznaczony. Jestem dumna ze swego ojca. Zawsze z przyjemnością oglądam jego zdjęcia.

Uczyłam się w Zagłębiu Dąbrowskim, dokąd mama wróciła wraz z nami na swoją gospodarkę. Później ojciec zabrał mnie do Warszawy, gdzie uczyłam się w Państwowym Seminarium Nauczycielskim. Mieszkaliśmy z ojcem w Cytadeli, gdzie były cele więzienne przerobiono na mieszkania dla podoficerów.

Po ukończeniu nauki pracowałam w Płońsku, a później w Płocku, na rocznych kursach kroju i szycia dla dziewcząt. Marzyłam o pracy w szkole. Było miejsce pracy w Pińsku, więc w 1937 r. przyjechałam do tego miasta i podjęłam pracę w szkole zawodowej Polskiej Macierzy Szkolnej.

Przed samym wybuchem wojny przyjechał ojciec i namawiał mnie,bym powróciła do Warszawy. Mnie się podobała praca z miejscowymi dziewczętami, więc odmówiłam. Ojciec mi na to odparł: "Pamiętaj, trafisz w ręce bolszewików". Jak się okazało - miał rację.

Po wkroczeniu do Pińska naszych "oswobodzicieli," naszą szkołę rozpędzono, wszystkie nauczycielki wraz z kierowniczką gdzieś zniknęły. Pozostałam jedynie ja. Mieszkałam z mężem i jego rodziną. Wkrótce aresztowali męża i zesłali do republiki Komi.

Po pewnym czasie, nocą, wtargnęli do mieszkania teściów żołnierze i oznajmili mi, że zawiozą mnie do męża. Zadowolona zabrałam ze sobą część jego rzeczy. Zawieźli mnie na stację kolejową i załadowali, jak i wielu innych, do wagonu towarowego. Wartownicy nie pozwalali nikomu opuszczać wagonów. Trzymali pociąg przez kilka dni. Gdy teściowa przyniosła mi w dzbanuszku zupę, konwojent tak ją odepchnął, że biedna staruszka upadła i zupa się wylała. Po kilku dniach, gdy pociąg się zapełnił, wyruszyliśmy w drogę.

Apolonia JAKUTOWICZ
z domu BARAŃCZYK

Pińsk



Niedawno zgłosił się do Rejonowego Zarządu ZPB w Szczuczynie żołnierz Września p. Adolf Fiedosiewicz i opowiedział o sobie.

Pan Adolf urodził się w 1909 r. we wsi Psiarce na Ziemi Szczuczyńskiej. Był powołany do służby czynnej 3 Pułku Strzelców Konnych im. Hetmana Koronnego Stefana Czarnieckiego w Wołkowysku.

We wrześniu 1939 r. znalazł się w Lidzie w 77 Pułku Piechoty. W składzie tej jednostki brał udział w walkach z hitlerowcami w okolicy Piotrkowa. Trafił do niewoli sowieckiej. Przebywał w obozie w Szepietówce, gdzie, jak powiedział stary wiarus, cierpiało głód i udrękę 35 tysięcy polskich żołnierzy.

Pod koniec grudnia 1939 r. wraz z kilku kolegami udało mu się uciec i pieszo szczęśliwie dotrzeć do rodzinnego domu.

Henryk JUREWICZ
***Na zdjęciu* p. Adolf FIEDOSIEWICZ**

Stanisław Mikołajczyk

POLSKA ZGWAŁCONA

ODCINEK IX

Sprzymierzeniec

"Nasza amnestia nie zna wyjątków", - powiedział Stalin. Zgasił papierosa i podniósł słuchawkę. Pytał wtedy osobiście kogoś o tych oficerów. Słuchał czyjegoś głosu na drugim końcu telefonu nie zmieniając wyrazu twarzy, po czym powiesił słuchawkę, odmówił dalszego dyskutowania tej sprawy. Zaczęła nam świtać złowroga prawda. Polskie podziemie doniosło nam, że listy oficerów do ich rodzin w Polsce urwały się nagle w marcu 1940 roku. Była to prawda której nie chcieliśmy przyjąć i modliliśmy się, aby były to tylko nasze obawy, a nie fakt.

Sikorski udał się do Moskwy w grudniu 1941 roku. Miał nadzieję, że przez osobistą rozmowę ze Stalinem doprowadzi do zmiany niewiarygodnego wprost sposobu traktowania obywateli jednego z aliantów przez władze drugiego. Nasze urzędy w Londynie zalewane były rozpaczliwymi wiadomościami, dostarczanymi przez ludność cywilną, którą zwolniono z obozów niewoli. Dostały się w nasze ręce dowody rzeczowe w postaci fotografii wychudzonych nędzarzy, na których trudno było patrzeć i dano nam statystyki zgonów, które przechodziły wszelkie wyobrażenia.

Sikorski wierzył, że Stalin znajdując się pod ciężką presją, da się przekonać i rzuci jakieś światło na los zaginionych oficerów polskich, na których liczono, że stworzą potężną siłę uderzeniową wojsk polskich. Spodziewał się też, że uda mu się usunąć przeszkody, utrudniające zaopatrzenie armii polskiej. Generał Anders donosił nam wtedy, że zaopatrzenie było tak słabe, że trzech żołnierzy musiało żyć na porcji przewidzianej dla jednego, że warunki wyszkolenia były opłakane, uzbrojenie okropne i trudności tak wielkie, że mogły odstraszyć wszystkich, poza naprawdę zdecydowanymi patriotami. Lecąc z Kujbyszewa do Moskwy pod osłoną rosyjskich myśliwców, Sikorski nie wiedział, że pomoc amerykańska, niesiona setkom tysięcy uwolnionych Polaków w Rosji, będzie wkrótce wstrzymana z uwagi na wewnętrzne trudności Rosji. Paczki i konserwy były tak wytworne w porównaniu do rosyjskich, że obywatele rosyjscy zaczynali wątpić, czy Ameryka była rzeczywiście takim potworem kapitalistycznym, o jakim jej mówiono. Sikorski nie mógł też wiedzieć, że większość jednostek Armii Polskiej będzie wkrótce usunięta z terenu Rosji, nie wiedział również o losie zaginionych oficerów, i że cynizm Rosji nie zna granic. Ten cynizm istniał nawet wtedy, kiedy grzmot niemieckich armat słychać było na ulicach zaciemnionej i dręczonej mrozem Moskwy, gdy Sikorski zdążał do głównej kwatery Stalina.

"Wasi oficerowie? Oni zostali zwolnieni", rzekł Stalin w odpowiedzi na pierwsze pytanie Sikorskiego. "Nie zdołali jeszcze dotrzeć do Pana kwatery? Może są gdzieś w Mandżurii?" Sikorski twierdził, że nie jest to możliwe, że byłoby łatwo zauważyć tysiące oficerów wałęsających się po terenach Rosji. Dodał również, że gdyby byli na wolności, to każdy z nich powróciłby chętnie, aby dołączyć do walki przeciw nazistom. "Oni mogli uciec", Stalin burknął wzruszając ramionami i podobnie jak przedtem w rozmowie z Kotem, tak i teraz odżegnał się od dalszej dyskusji na ten temat. Mimo, że spotkał z odmową, Sikorski mówił w dalszym ciągu o sprawach wojskowych. Skorzystał z okazji, aby wyrazić uznanie dla walorów Generała Andersa, który siedział obok niego w gabinecie Stalina. Przypomniał mu wtedy, że generał Anders był ranny osiem razy, gdy walczył przeciw połączonym siłom nazistów i Czerwonej Armii w roku 1939 i że został aresztowany przez Rosjan, gdy zamierzał udać się do Londynu, aby podjąć dalszą walkę.

Stalin popatrzył poważnie na Andersa.

"Jak długo był Pan w więzieniu" - zapytał głównego dowódcę sił, które formowaliśmy, aby pomóc Rosji.

"Dwadzieścia miesięcy" - odpowiedział Anders spokojnie.

"Czy był Pan dobrze traktowany?" - zapytał Stali.

"Nie, nie byłem" - odpowiedział Anders, tym razem bezpośrednio. "Byłem bardzo źle traktowany w obozie we Lwowie. W Moskwie było nieco lepiej, jeżeli słowo "lepiej" może być tu użyte.

Stalin znowu popatrzył na niego i wzruszył ramionami.

"Takie były warunki" - powiedział w końcu.

Nim minęła długa noc, Stalin zgodził się na lepsze zaopatrzenie naszych wojsk. Zrobił następnie awanturę generałowi Panfiłowowi, zastępcy szefa sztabu, za ignorowanie jego rozkazów dotyczących zaopatrzenia polskich żołnierzy, z których wielu nie miało butów i którzy zakwaterowani byli w namiotach bez pieców przy temperaturze dużo poniżej zera. Następnego dnia, 4 grudnia 1941 , gdy Niemcy byli już zaledwie kilka mil od Moskwy, Stalin wydał wystawne przyjęcie na cześć Sikorskiego. Kiedy uczta dobiegała już końca i Sikorski miał nadzieję, że znalazł jakieś ludzkie uczucia w tym człowieku, Stalin zwrócił się do niego i powiedział: "Będziemy teraz rozmawiali o granicach pomiędzy Polską i Związkiem Radzieckim".

Niemieckie czołgi manewrowały wtedy tuż przed stolicą. Czerwona Armia znajdowała się w bezustannym odwrocie od czerwca ubiegłego roku. Wiele sowieckich urzędów uciekało daleko na wschód od Kujbyszewa. Sikorski zdziwiony rzekł: "Nie mam uprawnień do dyskutowania tych spraw. Wątpię zresztą czy pora na to jest odpowiednia".

Stalin jednak nalegał i ponawiał swoje żądanie. Więc Sikorski oświadczył : "Polska ma nadzieję, że gdy zakończy się wojna, nasze stare granice pozostaną w mocy ".

Stalin potrząsnął głową. "Chciałbym pewnych zmian w tych granicach", powiedział i uśmiechał się lekko. Będą tylko małe zmiany", dodał.

CDN

27, ПОНЕДЕЛЬНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

7.35. Ранішні кактэйль. 7.50. Фінансавы час. 8.05. «Вяртанне ў першы снег». Дак. фільм. 8.15. Студыя «Палітыка». 8.30. «Барні Барната». Маст. фільм. 4-я серыя. 9.35. Мультфільмы. 9.55. «Ціхія троечнікі». Маст. фільм. 1-я і 2-я серыі. 12.05. «АВС-клуб». 12.20. «Меншы сярод братоў». Маст. фільм. 1-я і 2-я серыі. 14.55. Вывучаем сваю гісторыю. Дак. фільм. 15.05. Чарнобыль: праблемы і вырашэнні. 15.35. Канкурэнт. Беларуская прамысловасць. Праблемы і дасягненні. 16.15. «Калыска чатырох чараўніц». Тэлеспектакль. 16.45. Вытокі. Урокі беларускай мовы. 17.00. «Мой лёс пралёг праз вашыя дарогі...» Творчы вечар пісьменніцы Вольгі Іпатавай. Частка 1-я. 18.00. «Тыдзень». Інфармацыйная праграма. (Гр.). 18.15. «Кантакт». Публіцыстычная праграма. (Гр.). 18.45. Праспект. Інфармацыйна-аналітычная праграма. 19.15. «Прыорбанк» сёння». Рэпартаж. (Гр.). 19.45. «На добры лад». Дабрачыннасць сям'і Дрынбергер. 19.55. «Галасы мінуўшчыны». Старадаўняя музыка на Беларусі. Перадача 2-я. 20.30. Дзень стагоддзя. 20.40. Калыханка. 21.00. Навіны. 21.40. Студыя «Палітыка». 21.55. 5+5. Інфармацыйна-рэкламны выпуск. (Гр.). 22.05. Спартыўны тэлекур'ер. 22.20. 26-ы міжнародны турнір па вольнай барацьбе на прызы Аляксандра Мядзведзя. 23.00. Навіны. 23.20. Шоу-прагноз. 23.25. Пад купалам Сусвету. 23.35. «Блакітны карбункул». Маст. фільм.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.30. Утро. 7.50, 8.50, 9.50, 14.50, 15.50, 17.50, 22.50. Новости. 8.00. «Необыкновенная схватка». Мультсериал. 8.25. «Дикая Роза». 9.00. Человек и закон. 9.30. Россия и Кавказ. 14.00. Предприниматель. 15.00. Звездный час. 15.40. Наше завтра. 16.20. «Элен и ребята». Молодежный сериал. 16.50. Мир сегодня. 17.00. У всех на устах. 17.30. В эти дни 50 лет назад. 18.00. Час пик. 18.30. «Дикая Роза». 19.00. Кто вы? 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.00. Время. 20.40. Встреча с А. И. Солженицыным. 20.55. Гол. 21.30. Театр + ТВ. К Международному дню театра. 22.20. Пресс-клуб. 23.40. Театр +ТВ. (Продолжение). 0.10. Авто-шоу. 0.20. Пресс-экспресс.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.00, 7.00, 11.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00. Вести. 6.05. Ритмика. 6.20. Звезды говорят. 6.25, 22.30. Река времени. 6.30. Формула 730. 7.25. Телегазета. 7.30. Время деловых людей. 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.25. Депеша. 8.55. Ключевой момент. 9.05. «Обыкновенная семья военная». 9.25. Музыкальный экспромт. 9.40. «МХАТ на Енисее». К Международному дню театра. 10.25. Торговый дом. 10.40. Крестьянский вопрос. 11.05. «Деловая Россия». 14.10. «Резные камни Эрмитажа». Док. телефильм. 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 16.30. Мульти-пульти. 16.05. Новая линия. 16.45. «В этот день...» 16.50. Бесшумные лидеры. 17.20. Репортажи с мест. 17.30. Спасение 911. 18.25. Устами младенца. 19.25. Подробности. 19.35. «Смерть в Иерихоне». Худ. фильм. 1-я серия. Часть 1-я. 20.40. Репортер. 21.00. Без ретуши. 22.40. Автомиг. 22.45. «Последний контракт». Худ. фильм (Италия). 3-я серия. 23.25. Тишина № 9.

ПОЛЬША-1

7.05. Кофе или чай? 8.45. Беседа. 9.00, 17.00. «Мода на успех». Сериал. 9.30. Программа для детей. 9.45. Гимнастика. 9.50. Мультфильм. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.55. Английский язык для детей. 11.05 «Доктор Квинн». Сериал. 11.50, 16.00, 16.55. Музыкальная программа. 12.00. Программа о животных. 12.20. Что меня беспокоит. 12.30. Мир людей. 13.10. Агробизнес. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.40. Сталинизм по-польски. 13.55. Док. фильм. 14.50. Огнем и мечом. 15.05. Безжалостная камера. 15.15. Энциклопедия второй мировой войны. 15.35. Тайная история СССР. 16.30. Альтернативы. 17.25. Суперобучение. 17.35. Играй с нами. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Публицистическая программа. 19.10. «Марфи Браун». Сериал. 19.40. Юбилейная программа. 20.00. Вечеринка. 21.10. Телетеатр. 23.00. Пульс дня. 23.15. Неделя президента. 23.25. Миниатюры. 23.30. Тележурнал. 00.20. «Моя ночь у Мауд». Худ. фильм. 02.10. Развлекательная программа.

ПОЛЬША-2

8.00, 14.00, 19.00, 22.00, 01.00. Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Утренний гость. 8.30. Английский язык. 8.40. Музыкальные новости. 9.00, 19.10. Местная программа. 9.30. Комедийный сериал. 10.00. Мир женщин. 10.30, 13.0. Док. сериал. 11.00, 15.50, 16.00. Мультсериал. 11.25, 20.00. Телетурнир. 11.50. Профессия — любитель. 12.20. Лица театра через годы. 12.50. Краковские легенды. 14.20. «Волшебник с улицы Вязов». Сериал. 15.10. Музыкальный журнал. 15.55. Приветствие. 16.30. Мультхобби. 17.00. Аппетит на здоровье. 17.30. Футбольный журнал. 18.00. Док. фильм. 20.35. Программа для детей. 21.00. «Алло, алло». Сериал. 21.35. Автожурнал. 22.35. «Остановка Аляска». Сериал. 23.35. Театральная студия. 00.20. Марафон трезвости. 00.30. Международный журнал репортеров. 01.05. Концерт.

28, ВТОРНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

7.35. Ранішні кактэйль. 7.50. «Наваселле». Кароткаметражны фільм. 8.20. Тур-аб'ектыў. Падарожжы, сустрэчы, адпачынак. 8.40. Мультфільм. 8.55. Дзень стагоддзя. 9.00. Студыя «Палітыка». 9.15. Мультфільм. 10.05. «Гардэмарыны, наперад!» 1-я серыя. 11.25. «Тэлесябрына». 11.45. Сустрэча з заслужаным артыстам Беларусі Уладзімірам Гасцюхіным. 12.15. «Аперацыя «Ы» і іншыя прыгоды «Шурыка». Маст. фільм. 13.45. «Кветка папараці». Музычны фільм. 14.40. «Усе мы родам з дзяцінства». II Усебеларускі тэлефестываль юных талентаў. 16.15. «Дом без мезаніна». Перадача з Віцебска. 16.45. У нас дома. Праграма для сям'і. 17.20. «Мой лёс пралёг праз вашыя дарогі...». Творчы вечар пісьменніцы Вольгі Іпатавай. Частка 2-я. 18.00. АНТ, Бі-бі-сі, Сі-эн-эн. 18.45. Урокі Наталлі Наважылавай. 19.15. У свеце навукі. 19.45. «Маё каханне, мой смутак». 20.15. Студыя «Эксклюзіў». 20.20. Футбол. Зборная Чэхіі — зборная Беларусі. Чвэрць гадзіны перад матчам. 20.35. Прэм'ера цыкла «Скрыжалі». 20.40. Калыханка. 21.007 Навіны. 21.40. Студыя «Палітыка». 21.55. Кліп-канцэрт. Уладзімір Прэснякоў, Аляксей Глызін. 22.10. «Барні Барната». Маст. фільм. 5-я серыя. 23.15. Шоу- прагноз. 23.20. Навіны. 23.35. Эканамікст. 23.45. Пад купалам Сусвету.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

8.00. «Веселые мелодии». Мультфильм (США). 8.25. «Дикая Роза». 9.00. Маленький концерт. 9.20. Ты помнишь, товарищ.. 14.00. Предприниматель. 15.00. Волшебный мир, или Синема. 15.20. Брэйн ринг. Юношеский турнир. 16.00. Джэм. 16.20. «Элен и ребята». Молодежный сериал. 16.50. Мир сегодня. 17.00. Русский мир. 17.30. Загадка СБ. 17.45. Кто есть кто. XX век. Д. Познера. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.00. Время. 20.40. Из первых рук. 20.55. Браво. Золотая маска. Вручение призов Союза театральных деятелей. 22.15. Канал иллюзий. 23.00. Телемемуары. 23.25. Видеомикс. 23.50. Пресс-экспресс. 00.00. За кулисами.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.00, 7.00, 11.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00. Вести. 6.05. Ритмика. 6.20. Звезды говорят. 6.25, 22.30. Река времени. 6.30. Формула 730. 7.25. Телегазета. 7.30. Время деловых людей. 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 10.25. Торговый дом. 10.40. Крестьянский вопрос. 11.05. «Деловая Россия». 13.45. «Исчезновение господина Давенхейма». Худ. фильм. 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. «Жеребец-плут». Худ. фильм. 3-я серия. 16.05. «И помнит мир...». 16.35. Репортажи с мест. 16.45. «В этот день...». 16.50. Сказки для родителей. 17.20. «Никто не забыт...». 17.25. Карьера. 17.55. «Ваше право». 18.10. L-клуб. 19.25. Подробности. 19.35. «Кеома». Худ. фильм. 21.25. Астрология любви. И. Понаровская. 22.40. Автомиг. 22.45. Экран криминальных сообщений. 22.55. «Последний контракт». Худ. фильм. 4-я серия. 23.45. Площадь искусств. «Венецианский карнавал».

ПОЛЬША-1

7.00. Кофе или чай? 8.45. Беседа. 9.00, 17.00. «Первые поцелуи». Сериал. 9.30, 17.25. Программа для детей. 9.55. Гимнастика. 10.00, 13.00, 20.30, 24.30. Новости. 10.10. Мама и я. 10.55. Английский язык для детей. 11.05. Сериал. 12.05. Рынок труда. 12.20. Приглашение к столу. 12.30. Киножурнал. 12.50. Сто лет. 13.10. Агробизнес. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.40. Компьютерная школа. 13.55. Книга чудес техники. 14.10. Великие открытия в науке и технике. 14.25. Атом, звезды, жизнь. 14.40. Квант. 14.55. Счет математики. 15.10. Машины на кухне. 15.25. Джойстик. 15.45. В мире науки. 16.00. Музыкальная программа. 16.30. Экологическая программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Ария со смехом. 18.40. Автомания. 19.05. Мультсериал. 19.30. Сенсация XX века. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Почему от нас ушла?». Худ. фильм. 22.45. Публицистическая программа. 23.00. Оскары-94. 00.40. Док. фильм. 01.10. Богово и царево. 01.35. Откуда эта впечатлительность? 02.10. Жизнь моя.

ПОЛЬША-2

8.00, 14.00, 19.00, 22.00, 01.00. Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Утренний гость. 8.30. Английский язык. 8.40. Новости. 8.55. Тележурнал. 9.00, 19.10. Местная программа. 9.30. «Радиороманс». Сериал. 10.00. Мир женщин. 10.30. Магия кино. 11.00. Фильм для детей. 11.25, 20.00. Телетурнир. 11.50. Марафон трезвости. 12.20. Телетеатр. 13.40. Мой маленький мир. 14.20. Запретная любовь». Сериал. 8.45 Беседа.15.05, 18.00. Тележурнал. 15.40, 16.00, 20.35. Мультсериал. 15.45. В чем дело? 16.30. Мотоспорт. 17.00. Исторический журнал. 17.30. Репортаж. 18.10. Письма из Европы. 18.40. Католическая программа. 21.00. Событие века. 21.50. Спортивная программа. 22.35. Экологическая программа. 22.45. Репортеры второй программы представляют. 23.10. «Вольф». Худ. фильм. 00.00. Репортаж. 01.05. «Повесть». Худ. фильм.

29, СРЕДА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

7.35. Ранішні кактэйль. 7.50. Эканамікст. 8.00. Студыя «Палітыка». 8.15. «Маё каханне, мой смутак». 8.45. «Карнавал». Фільм-балет. 9.15. «Барні Барната». маст. фільм. 5-я серыя. 10.20. Мультфільмы. 10.50. «Гардэмарыны, наперад!». Маст. фільм. 2-я серыя. 12.00. Бон тон. 12.25. Відзьма-нявідзьма. 13.25. «Жмуркі». Маст. фільм з субцітрамі (Турцыя). 15.00. Мультфільм. 15.15. Свет вакол нас. «Сніўся мне сад». Дак. фільм. 15.25. «23 градуса 40 мінут на ўсход ад Грынвіча». 16.00. «Майстэрня». Малая акадэмія мастацтваў. 16.30. «Збор стракатых глаў...» Інсцэніроўка паводле рамана А. С. Пушкіна «Яўгеній Анегін». 17.00. «Чорна-белае». Дыскусійная студыя для бацькоў і дзяцей. 17.30. Дзедка за рэпку. Парады агароднікам. 18.00. Дзённік Прынёмання. (Гр.). 18.10. Экалогія і мы. (Гр.). 19.00. Спадчына. (Гр.). 19.35. Да 50-годдзя Вялікай Перамогі. «Так гэта было». 20.05. «Абнаўленне». Тры сустрэчы на Гродзеншчыне. 20.35. Калыханка. 21.00. Навіны. 21.40. Студыя «Палітыка». 21.55. 5+5. Інфармацыйна-рэкламны выпуск. (Гр.). 22.05. Футбол. Адборачны матч чэмпіяната Еўропы. Зборная Чэхіі — зборная Беларусі. У перапынку — Навіны. 23.55. Мультфільмы для дарослых. 0.10. Шоу-прогноз. 0.15. Пад купалам Сусвету.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.30. Утро. 7.50, 8.50, 9.50, 14.50, 16.00, 17.50, 22.50. Новости. 8.00. Мультфильм (США). 8.25. «Дикая Роза». 9.00. Человек и закон. 9.30. Голоса России. 14.00. Предприниматель. 15.00. Путешествие в прошлое. Мультсериал (США). 15.30. Брэйн ринг. Юношеский турнир. 16.10. Птица счастья кыталык. 16.20. «Элен и ребята». Молодежный сериал. 16.50. Мир сегодня. 17.00. В эфире межгосударственная телерадиокомпания «Мир». 17.40. Документы и судьбы. 18.00. Час пик. 18.30. «Дикая Роза». 18.55. Футбол. Отборочный матч чемпионата Европы. Сборная России — сборная Шотландии. В перерыве — Спокойной ночи, малыши! 20.55. Время. 21.35. Монолог. 21.50. Четыре истории о женщинах. «Луиза. 70-е годы». Худ. фильм (Италия). 23.35. Звезды легкой атлетики. 23.45. Пресс-экспресс. 23.55. Телешоу 50х50.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.25, 22.30. Река времени. 6.30. Формула 730. 7.25. Телегазета. 7.30. Время деловых людей. 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.25. Ключевой момент. 8.35. Момент истины. 9.30. Клип-антракт. Л. Нежданная. 9.35. «Санта-Барбара». 10.25. Торговый дом. 10.40. Крестьянский вопрос. 11.05. «Деловая Россия». 14.10. «Человек и океан». Док. фильм. 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. Студия «Рост». 16.05. Новая линия. 16.45. «В этот день...». 16.50. Золотая ветвь. Художник Тимур Новиков. 17.20. Репортажи с мест. 17.30. «Никто не забыт». 17.35. Эксповидео. 17.50. Теледебаты. 18.20. Своя игра. 19.25. Подробности. 19.35. «Санта-Барбара». 20.30. Клип-антракт. 20.35. «Сиди и смотри». Юмористическая программа. 20.55. «Салют Славе». М. Растропович. 22.40. Автомиг. 22.45. Экран криминальных сообщений. 22.55. «Аталанта». Худ. фильм (Франция).

ПОЛЬША-1

7.00. Кофе или чай? 8.45. Беседа. 9.00, 17.00. «Мода на успех». Сериал. 9.30,. Музыкальная программа. 9.45. Гимнастика. 9.50. Мультсериал. 10.00, 13.00, 20.40. Новости. 10.10. Мама и я. 10.55. Английский язык для детей. 11.00. «Слава». Сериал. 11.50, 16.00, 16.55. Музыкальная программа. 12.00. От колыбели до школы. 12.20. Энциклопедия. 12.30, 23.10, 01.05. Репортаж. 13.10. Агробизнес. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.40. Искусство. 13.55. Малая кухня. 14.25, 02.35. Док. программа. 14.35. Повторение истории. 15.00. Хроника отчизны. 15.25. Польские обычаи. 15.40. Курс для гитаристов. 16.30. Молодежный журнал. 17.25. Мой театр. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Спортивная студия. 20.25. Вечеринка. 21.10. «Кровь в кругу арены». Худ. фильм. 22.55. Пульс дня. 23.25. Имею право. 00.20. «Млечный путь». Худ. фильм.

ПОЛЬША-2

8.00, 14.00, 19.00, 22.00, 01.10. Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Утренний гость. 8.30. Английский язык. 8.40. Музыкальные новости. 9.00, 19.10. Местная программа. 9.30. «Все, кроме любви». Сериал. 10.00. Трансляция заседаний сейма. 15.55. Приветствие. 16.00. Сериал. 16.30. Спортивная студия. 17.00. Животные вокруг нас. 17.30. Из конкурсных воспоминаний. 18.00, 21.00. Док. фильм. 18.55. Розыгрыш лото. 20.00. Телетурнир. 20.35. Тележурнал. 22.40. Экспресс репортеров. 23.10. Театральная студия. 01.15. Концерт.

30, ЧЕТВЕРГ

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

7.35. Ранішні кактэйль. 7.50. Мультфільм. 8.15. «Час не выбіраюць». Фільм-канцэрт. 8.45. Студыя «Палітыка». 9.00. «Сёння і штодзень». Тэлефільм. 10.00. Урокі Наталлі Наважылавай. 10.30. «Гардэмарыны, наперад!». Маст. фільм. 3-я серыя. 11.35. Мультфільм. 12.10. «Каўказкая нявольніца, ці Новыя прыгоды Шурыка». Маст фільм. 13.30. Пяць зорак. Тэлегульня. 14.20. «Я помню дзіўнае імгненне». Фільм-канцэрт. 15.15. Творчае аб'яднанне «Мой свет». 15.45. «Скарбы». Брыгіцкі кляштар. 16.05. Канцэрт ансамбля «Бліскавіца». 1-е аддзяленне. 17.00. «Адной стараннасці мала...» Сітуацыя на веснавых палявых работах. Прымае ўдзел намеснік старшыні Савета Міністраў РБ У. Г. Гаркун. Прамая лінія. 18.00. АТН, Бі-бі-сі, Сі-эн-эн. 18.45. На рубяжы тысячагоддзяў. «Беларусь на планеце Зямля». 19.15. «Крок». «Своечасова». 20.00. Студыя «Эксклюзіў». 20.05. «Маё каханне, мой смутак». 20.35. Дзень стагоддзя. 20.40. Калыханка. 21.00. Навіны. 21.40. Студыя «Палітыка». 21.55. 5+5. Інфармацыйна-рэкламны выпуск. 22.10. «Барні Барната». Маст. фільм. 6-я серыя. 23.15. Навіны. 23.35. Шоу-прагноз. 23.40. Футбол. Зборная Чэхіі — зборная Беларусі. Чвэрць гадзіны пасля матча. 23.55. Эканамікст. 00.05. Пад купалам Сусвету. 00.15. «Крок».

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.30. Утро. 7.50, 8.50, 9.50, 14.50, 15.50, 18.05, 22.50. Новости. 8.00. Мультфильм. 8.25. Крестный путь». Телефильм. 9.00. В мире животных (с сурдопереводом). 9.40. Экслибрис. 14.00. Предприниматель. 15.00. На балу у Золушки. 15.15. Брэйн ринг. Юношеский турнир. 16.00. Тин-тоник. 16.20. «Элен и ребята». Молодежный сериал. 16.50. Мир сегодня. 17.00. ... До шестнадцати и старше. 17.25. Хоккей. Кубок МХЛ. Полуфинал. В перерыве — Спокойной ночи, малыши! 20.00. Время. 20.40. Москва — Кремль. 21.00. Лотто «Миллион». 22.35. Век кино. «Кузен—кузина». Худ. фильм (Франция). 23.35. За кулисами. 23.50. Пресс-экспресс.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.00, 7.00, 11.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00. Вести. 6.05. Ритмика. 6.20. Звезды говорят. 6.25, 22.35. Река времени. 6.30. Формула 730. 7.25. Телегазета. 7.30. Время деловых людей. 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.25. Совершенно секретно. 9.15. Музыкальный экспромт. 9.35. «Санта-Барбара». 10.25. Торговый дом. 10.40. Крестьянский вопрос. 11.05. «Деловая Россия». 13.45. «Трагедия в поместье Марздои». Худ. фильм. 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. Студия «Рост». 16.05. Новая линия. 16.45. «В этот день...» 16.50. «Никто не забыт». 16.55. Кипрас Мажейка. «От Лас-Вегаса до Лос-Анжелеса». 17.25. «Моя война». Карпов В. В. 17.55. Непопулярная тема. 18.25. Хроно. 19.25. Подробности. 19.35. «Санта-Барбара». 20.30. «Городок». 21.00. 60 минут. Программа Си-би-эн и Российского ТВ. 22.40. Автомиг. 22.45. «Театр Бориса Эйфмана». 23.25. Хоккей. Кубок МХЛ. Полуфинал. 2-й и 3-й периоды.

ПОЛЬША-1

7.00. Кофе или чай. 8.45. Беседа. 9.00, 17.00. «Безопасная пристань». Сериал. 9.30. Для детей. 9.45. Гимнастика. 9.50. Мультсериал. 10.00, 13.00, 20.30. Новости. 10.10. Мама и я. 10.55. Английский язык для детей. 11.05, 21.10. «Опасные задержания». Сериал. 11.55. Музыкальная программа. 12.00. Кулинарная программа. 12.20. Это легко. 12.30. Таков мир. 13.10. Агробизнес. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.45, 15.05. Док. фильм. 14.10. Балтийские повести. 14.35. Животные мира. 15.25. Клипер. 16.00. Развлекательная программа. 16.30. Телетурнир. 16.30. Телетурнир. 17.00. «Безопасная пристань». Сериал. 17.25. «Кро». Сериал. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Киножурнал. 18.40. Репортаж. 19.05. «Доктор медицины». Сериал. 19.30. Католический журнал.. 20.00. Вечеринка. 22.05. Только в первой программе. 22.50. Сатирическая программа. 23.00. Правительственный журнал. 23.10. Полицейский журнал. 23.25. Пегас. 00.00. Хозяйственные новости. 00.15. Спортивная студия. 01.10. Телетеатр.

ПОЛЬША-2

8.00, 14.00, 19.00, 22.00, 01.05. Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Беседы по четвергам. 8.30. Английский язык. 8.40. Музыкальные новости. 9.00, 19.10. Местная программа. 9.30. «Семейные узы». Сериал. 10.00. Трансляция заседаний сейма. 15.50. Приветствие. 16.00. В стране динозавров. 16.30. Спортивная студия. 17.00. Программа о животных. 17.30. Артист осенней поры. 17.45. Люблю кино. 17.55. Репортаж. 18.20. Внутренний пейзаж. 20.00. Один из десяти. 20.35. Клуб пана Рыся. 21.00. Худ. фильм. 01.10. Криминальная комедия.

31, ПЯТНИЦА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

7.50. Эканамікст. 8.00. Студыя «Палітыка». 8.15. Мультфільм. 8.30. «Маё каханне, мой смутак». 9.00. «Своечасова». 9.30. Дзень стагоддзя. 9.35. «Барні Барната». Маст. фільм. 10.40. Творчае аб'яднанне «Мой свет». 11.10. Фестываль «Тэлебома» у Магілёве. 12.10. «Гардэмарыны, наперад!» Маст. фільм. 4-я серыя. 13.25. Мультфільмы. 13.55. Да 50-годдзя Перамогі, «Братушка». Маст. фільм. 15.25. «Усё гэта пра каханне». Тэленарыс. 16.00. Педагагічны экран. «Калі ваша дзіця не такое, як іншыя». 16.40. Музыка без межаў. Да 100-годдзя К. Орфа. Канцэрт сімфанічнага аркестра. 17.40. Дзённік Прынёмання. (Гр.). 18.00. «Толькі па пятніцах». Інфармацыйна-публіцыстычная праграма. (Гр.). 18.45. Пратакол. Міжнародная праграма. 19.00. Фінансавы час. 19.15. Дыялог аб спорце. 19.35. Вясёлы уік-энд. 19.45. Міжнародны тэлефорум «Экамір-95». 20.15. «Тэлесябрына». 20.35. Скрыжалі. Як спартанскі цар Лікург пазбавіўся хабарнікаў. 20.40. Калыханка. 21.00. Навіны. 21.40. Студыя «Палітыка». 21.55. Кліп-канцэрт. Валерыя. Крыс Кельмі. 22.10. «Барні Барната». Маст. фільм. 7-я серыя. 23.15. Шоу-прагноз. 23.20. Навіны. 23.40. Эканамікст. 23.50. Пад купалам Сусвету.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.30. Утро. 7.50, 8.50, 9.50, 14.50, 18.05, 23.00. Новости. 8.00. Сорока. 8.25. Посмотри, послушай. 9.00. Помоги себе сам. 9.25. Русские народные песни поет Ирина Журина. 9.35. Еще война, но мы упрямо верим. 14.00. Предприниматель. 15.00. Фильм — детям. «Лето в зоопарке». 15.30. Брэйн ринг. Юношеский турнир. 16.05. Рок-урок. 16.50. Мир сегодня. 17.00. Человек и закон. 17.25. Хоккей. Кубок МХЛ. В перерывах — Спокойной ночи, малыши! 20.00. Время. 20.40. Человек недели. 21.05. Поле чудес. 21.55. Великие детективы. Фильм 6-й. «Тайная миссия». 23.10. Музобоз. 23.45. Пресс-экспресс.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.00, 7.00, 11.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00. Вести. 6.05. Ритмика. 6.20. Звезды говорят. 6.25, 22.30. Река времени. 6.30. Формула 730. 7.25. Телегазета. 7.30. Время деловых людей. 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.25. Вавилонские игры. «Гладиаторы». 9.20. «Военный курьер». 9.35. «Санта-Барбара». 10.25. Торговый дом. 10.40. Крестьянский вопрос. 11.05. «Деловая Россия». 14.10. Золотая ветвь. 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. Студия «Рост». 16.05. Новая линия. 16.45. «В этот день...». 16.55. Дисней по пятницам. «Обезьяний дядя». Худ. фильм. 2-я серия. 17.40. Теннис. Кубок Дэвиса. Россия — ЮАР. 18.40. Горячая десятка. 19.25. Подробности. 19.35. «Санта-Барбара». 20.30. Лидер-прогноз. 20.55. «Никто не забыт». 21.05. «К-2» представляет: «САС». «Выбор натуры». 22.40. Автомиг. 22.45. Аншлаг и К. 0.05. Вход по пригласительным.

ПОЛЬША-1

7.00.Кофе или чай. 8.45. Беседа. 9.00, 17.00. «Мода на успех». Сериал. 9.30, 17.25. Для детей. 9.45. Съешь это сам. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.10. Мама и я. 11.00. «Возвращение Макклейна». Сериал. 11.50, 16.55. Музыкальная программа. 12.00. Большой и маленький человек. 12.15. Сделай это вместе с нами. 12.30. У себя. 13.10. Агробизнес. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.45. Открытка из Гдыни. 13.50. Существует ли мода на экологию? 14.00. Какая школа? 14.10. Обычаи. 14.40. Если не Оксфорд, то что? 15.00. Кто он есть? 15.15. Польская молодежь.15.20. Пропуск. 15.40. Портрет. 16.00, 02.40. Танцевальный чемпионат. 16.30. Рок-рапорт. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Тележурнал. 18.30. Еженедельник культуры. 18.45. Тележурнал потребителя. 19.05. Свидание втемную. 19.50. Сатирическая программа. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Анни Халл». Худ. фильм. 22.45. Пульс дня. 23.00. Сатирическая программа 23.15. Дело для репортера. 00.20. Близкие встречи. 00.50. «Лоскуток неба». Худ. фильм.

ПОЛЬША-2

8.00, 19.00, 22.00, 01.15. Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Утренний гость. 8.30. Английский язык. 8.40. Новости. 8.55, 22.40. Тележурнал. 9.00, 19.10. Местная программа. 9.30. Сериал. 10.00. Трансляция заседаний сейма. 15.55. Приветствие. 16.00. Спортивная студия. 17.00. Развлекательная программа. 17.30. «От девяти до пяти». Комедийный сериал. 18.00. Док. фильм. 20.00. Один из десяти. 20.35. Музыкальная программа. 21.50. Спортивная программа. 23.15. «Эхо в темноте». Худ. фильм. 00.25. Портрет артиста. 01.20. Развлекательная программа.

1, СУББОТА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Эканамікст. 8.10. «Спявае Андрэй Міронаў». Кінаканцэрт. 9.05. Здароўе. 9.35. «Лулу —ангел кветак». Мультсерыял. 10.05. «Аднойчы 1-га красавіка». Спектакль. 10.40. Мульціклуб. Першакрасавіцкі выпуск. 10.50. «Барбі-лато». Перадача-віктарына. 11.20. Адвакат. «Прыватызацыя: за і супраць». 11.50. «На музычных паралелях». Музыка кампазітараў Ізраіля. 12.45. Шматгалоссе. 13.45. Чорны рынак зброі. 13.40. «Майстры опернай сцэны». Музычная праграма. 14.00. «Крок». 14.20. Сталіца. Тэлечасопіс. 14.50. Званы госць. Юлій Кім. 15.25. «Брама». Выстава выяўленчага мастацтва Ілоны Барадулінай. 15.50. Тэлеанонс. 15.55. Позірк у будучыню. «Пасля 2000 года». 16.20. «Джон Рос. Афрыканскія прыгоды». Маст. фільм. 6-я серыя. 16.50. Тэлекрама. 17.00. Трэці тайм. Футбольны агляд. 17.45. «Зорны ростань». Конкурс маладых артыстаў эстрады. Брэсцкі тур. Перадача 1-я. 18.40. Клаксон. Першакрасавіцкі выпуск. 18.50. «Усё нармальна, мама». Забаўляльная праграма. 19.20. «Банка коміксаў». Гумарыстычная праграма. 19.55. Міжнародныя спартыўныя навіны. 20.25. Вясёлы уік-энд. 20.40. Калыханка. 21.00. Навіны. 21.40. Кліп-канцэрт. Леанід Агуцін. 22.15. Кінакамедыя «Жаніх з Маямі». 23.40. Шоу-прагноз. 23.45. Бон тон. 00.05. Пад купалам Сусвету. 00.15. Відзьма-нявідзьма.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.00. Телеутро. 7.45. Проповедь. 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 0.15. Новости. 8.15. Лего-го. 8.45. Мультфильм. 9.30. Смак. 9.45. Утренняя почта. 10.15. Будьте здоровы. 10.45. В эти дни 50 лет назад. 11.20. Провинциальные истории. 11.50. «Свадьба соек». Телевизионный музыкальный фильм. 13.25. Зеркало. 14.20. Большие гонки. 14.50. В мире животных. 14.25. В поисках утраченного. 16.10. Счастливый случай. 17.20. Шутки для своих. 17.507 Пьер Ришар в худ. фильме «Близнецы». 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.0. Время. 20.40. Клуб «Белый попугай». Первоапрельский розыгрыш. 21.25. Премьера телесериала «Проклятие Дюран». 1-я серия. 22.25. Оба-на. 23.05. «Фантазия Фарятьева». Худ. фильм. 1-я и 2-я серии.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.20. Звезды говорят. 7.30. Мульти-пульти. 7.40. Продленка. 8.10. Пилигрим. 8.55. Парламентская неделя. 9.40. Ретро-шлягер. 10.10. Обратный адрес. 10.55. «Кино в апреле». 11.05. «Веселые ребята». Худ. фильм. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.20. Де факто. 13.35. «История с метранпажем». Короткометражный худ. фильм. 14.15. Телеэрудит. 14.20. Звезды Америки. 14.50. Футбол без границ. 15.35. Праздник каждый день. 15.45. Киноафиша. 16.00. «Без женщин жить нельзя на свете, нет». 17.00. Вавилонские игры». «Гладиаторы». 17.55. Теннис. Кубок Дэвиса. Россия — ЮАР. 19.25. «Безумные гонки». Худ. фильм. (США). 21.10. Телеэрудит. 21.15. От форте до пьяно. Программа Ю. Мамина и А. Заливалова. 21.45. «Обратная сторона луны». Мультфильм для взрослых. 22.30. Река времени. 22.40. Автомиг. 22.45. Программа «А». 23.45. «Чудесный ноябрь». Худ. фильм.

ПОЛЬША-1

8.00. Прошу ответить. 8.15. Из Польши. 8.30. Все об огороде. 9.30. Сериал. 10.00, 13.00, 20.30, 24.10. Новости. 10.10. Программа католической редакции для детей. 10.35. Программа для детей. 11.30. Квант. 11.50. Что вы на это? 12.00. Док. фильм. 12.50, 14.00, 15.15, 17.20, 18.25. Тележурнал. 13.10. Страна. 13.35. Музыкальная программа. 14.30. Мультфильмы У. Диснея. 16.05. Телетеатр. 17.00. Животные мира. 17.30. «Буклинский мост». Сериал. 18.00. Телеэкспресс. 19.10. «Бэверли Хиллз». Сериал. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Автобус счастья». Комедия. 23.05. Развлекательная программа. 23.45. Культурно-публицистическая программа. 00.30. Спортивная суббота. 00.55. «Главная цель». Худ фильм. 02.20. «Улыбка небес». Худ. фильм.

ПОЛЬША-2

8.00, 19.00, 20.00, 01.00. Панорама. 8.10. Музыкальные новости. 8.30. Такие одинокие. 8.50. Урок языка глухонемых. 8.55, 17.20. Приветствие. 9.30, 19.10. Местная программа. 10.30. Политический комментарий. 11.00. Армии мира. 11.30. Программа для детей. 12.30. Тележурнал. 13.00. Академия польского кино. 15.25. Театральное представление. 15.30. Жизнь рядом с нами. 16.30. «Хартовы на Диком Западе», Сериал. 17.30, 20.00. Телетурнир. 18.55. Розыгрыш лото, 19.30. Семь дней — мир. 20.35. Сумасшедшие цифры,. 21.00, 22.35. Концерт. 22.30. Слово на воскресенье. 23.05. «Трудно быть женщиной». Комедия. 00.45. Репортаж. 01.05. Рок- концерт.

2, ВОСКРЕСЕНЬЕ

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Хрысціянскі катэхізіс. Нядзельная пропаведь. 8.10. «Пасведчанне прыгажосцю». Дак. фільм. 8.40. Студыя «Калыханка». 9.10. «АВС-клуб». 9.25. Творчае аб'яднанне «Мой свет». 9.40. «Калі вы адпачываеце...». Музычная праграма. 10.15. Падарожжы, сустрэчы, адпачынак. 10.35. Урокі Наталлі Наважылавай. 11.05. «Сіняя хустачка». «Прытулак» — цёплы дом для ветэранаў. 11.30. «Арсенал». 11.50. Студыя «Тэлесябрына». 12.35. Аўта-парк. 12.50. Агмень. Беларусы замежжа. 13.20. Студыя «Тэлесябрына». 14.20. Да 50-годдзя Перамогі. «Стужка ўспамінаў». 15.00. Добрыя весткі. 16.00. Прэс-імпрэза. 16.40. Анталогія гумару. 17.20. Студыя «Тэлесябрына». 18.15. Шоу-прагноз. 18.20. Праспект. Інфармацыйна-аналітычная праграма. 18.50. Вясёлы уік-энд. 19.00. «Манія вялікасці». Маст. фільм (Францыя). 20.35. Калыханка. 21.00. Навіны. 21.40. Пад купалам Сусвету. 21.50. Канал «Каралеўскае паляванне». 22.00. Стыль. 22.20. «Нов і К»-топ-рэвю. 23.00. Бумеранг. 23.10. 36,6. 23.20. Абібок. 23.50. Каралі эстрады.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.00. Телеутро. 7.30. Олимпийское утро. 8.00, 14.00, 17.00, 0.40. Новости. 8.15. С утра пораньше. 8.50. Мультфильм. 9.10. Пока все дома. 9.40. Утренняя звезда. 10.25. Служу России. 10.55. Под знаком Пи. 11.45. Вся Россия. 12.10. Играй, гармонь. 12.50. Всемирная география. 13.45. Спорт в обед. 14.10. Русское бельканто. Ирина Архипова. 15.00. Клуб путешественников. 15.50. Америка с М. Таратутой. 16.20. Мультсериал. 17.107 Былое без дум. 18.00. ОРТ: один на один со зрителем. 19.05. Телепремьера детективной комедии «Тотальная слежка». 21.00. Воскресенье. 21.55. «Проклятие Дюрант». Худ. фильм. 2-я серия. 22.50. Парад испанской сарсуэлы. 23.30. «Отпуск в сентябре». Худ фильм. 1-я и 2-я серии.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.20. Звезды говорят. 7.30. Первый дубль. 7.45. Золотой ключик. 8.00. Большой хоккей. 8.40. Мировая деревня. 9.05. Доброе утро, Европа. 9.35. Аты-баты... 10.05. Русское лото. 10.50. «Багдадский вор». Худ. фильм (Великобритания). 12.40. Шесть соток. 13.20. Репортер. 13.35. «Мужчины и женщины». Короткометражный худ. фильм. 14.20. Лучшие игры НБА. 15.20. Видеопоэзия. 15.30. В мире животных. 16.25. Шестое чувство. 17.00. Волшебный мир Диснея. «Русалочка», «Новые приключения Винни Пуха». 17.55. Теннис, Кубок Дэвиса. Россия — ЮАР. 19.25. Праздник каждый день. 19.35. «Оскар-94». Вручение ежегодной времени премии Американской Академии киноискусства. 21.10. Коробка передач. 21.25. У Ксюши. 22.30. Река времени. 22.40. Автомиг. 22.45. Полнолуние.

ПОЛЬША-1

8.00. Сельское хозяйство в мире. 9.30. Воскресная кинопрограмма. 9.55. Музыкальный ящик. 10.40. Телеутро. 11.15. В старом кино. 13.00. Трансляция из Ватикана. 13.15, 14.00, 20.30. Новости. 13.25. С камерой среди зверей. 13.30. Телеконцерт пожеланий. 14.10. Перец и ваниль. 14.40. Сто вопросов. 15.15. «Ставка большая, чем жизнь». Сериал. 16.10. Антенна. 16.30. Тележурнал. 17.25. Духовная культура народа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Стоит посмеяться. 18.50. Теледневник. 19.10. «Доктор Квинн». Сериал. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Пылающий берег». Сериал. 22.10. Вечер с Алицией. 23.05. Публицистическая программа. 23.35. Спортивное воскресенье. 00.20. «Безвозвратная река». Вестерн. 01.50. Юбилейный концерт.

ПОЛЬША-2

8.00. Эхо недели. 8.25. Фильм для глухих. 9.20. Слово на воскресенье. 9.25. Концерт. 9.30, 19.50. Местная программа. 10.30. Приветствие. 10.35. События недели. 11.00. Отчизна. 11.15. Час с Ханной Барберой. 12.10. Телетеатр для детей. 13.00. Вторая программа. 13.10. «Библия». Худ. фильм. 14.45. Развлекательная программа. 15.00. Зимние бури. 16.00. Концерт. 17.00. «Радиороманс». Сериал. 17.30, 20.00. Телетурнир. 19.00. Не только о театре. 19.10. Ну и воскресенье. 19.25. Спортивный журнал. 20.35. Мультфильм. 21.00. Протокол совпадений. 22.00, 01.00. Панорама. 22.30. Сатирическая программа. 23.25. «Улица ангела». Сериал. 00.15, 01.05. Концерт.

RELAKS ➢ ROZRYWKA ➢ HUMOR

Lekcja języka polskiego

dr Danuty KRAMARSKIEJ i
mgr Jadwigi BORYS

Temat: Osobliwości w odmianie rzeczownika cd.

Nieregularną odmianę ma też rzeczownik -przyjaciel-. W liczbie mnogiej pojawia się temat oboczny przyjaciół - . Porównajmy odmianę regularną rzeczownika nauczyciel i nieregularną rzeczownika przyjaciel:

	L. poj.	L. mn.
M.	nauczyciel	nauczyciele
D.-B.	nauczyciela	nauczycieli
C.	nauczycielowi	nauczycielom
N.	nauczycielem	nauczycielami
Ms.	nauczycielu	nauczycielach

	L. poj.	L. mn.
M.	przyjaciel	przyjaciele
D-B.	przyjaciela	przyjaciół
C.	przyjacielowi	przyjaciołom
N.	przyjacielem	przyjaciółmi
Ms.	o przyjacielu	przyjaciołach

Rzeczowniki zając i pieniądz mają odmianę następującą:

	L. poj.	L. mn.
M.	zając	zające
D.	zająca	zajęcy
C.	zającowi	zającom
B.	zająca	zające
N.	zającem	zającami
Ms.	zającu	zającach

	L. poj.	L. mn.
M.	pieniądz	pieniądze
D.	pieniądza	pieniędzy
C.	pieniądzowi	pieniądzom
B.	pieniądz	pieniądze
N.	pieniądzem	pieniędzmi
Ms.	pieniądzu	pieniądzach

* * *

Zasada: W wyrazie piszemy -ó-, jeżeli w innych formach tego wyrazu lub w wyrazach pokrewnych -ó- wymienia się na -o- lub -e-.

Ćwiczenie:

Przepisz poniższe wyrazy i formy fleksyjne wyrazów, podając obok nich wyraz pokrewny, w którym w miejsce -o- lub -e- wystąpi -ó-

dwoje -	społem -
poszedł -	wywrotka -
pierzyna -	spody -
bojownik -	kłoda -
włokę -	siedem -
głowa -	troje -

Ćwiczenie:

Wykonaj ćwiczenie według wzoru:

kierować - kieruję - kieruj - kierunek
pakować -
rachować -
ładować -
ratować -
stosować -
rysować -

MIASTA POLSKI



Zagórze Śląskie. Fot. Stefan Arczyński

SPOTKANIE z Nowogródkiem

Z gęstwin zielonych wystrzela ogromem
wiekowej Fary i zamkowych ruin
pachnie cierpkością pól,
rodzinnym domem
a pokrzywami, ostami - wzrok kłuje.

Domki-staruszki, przypadłe do ziemi
znajomy turkot drabiniastych wozów,
park tuż pod zamkiem
w szaleństwie zieleni
- wszędzie posągi
w wymuszonych pozach.

Minął czas gwarny na chodnikach rynku,
choć tyle tutaj spaceruje wspomnień...
Gdzie stały hale-dziś rosną choinki,
wiatr ostrym wiewem pochyla je do mnie...

A kamieniczki, w zadumie głębokiej,
stoją pokornie - na to nie ma rady,
obok wyrosły nowe domy
a "samowarka" piach zasypał ślady.

Na miejscu "Budy" - baraki i płoty,
a nazwy obce na ulic tabliczkach,
wokół gołębie - ich skrzydeł łopotem
i obcą mową rozbrzmiewa ulica.

Z przydeptanego Mickiewicza kopca
widać pustkowie /po dębach skarlałych/
w łagodny pejzaż leci wzrok wędrowca
szuka widoków, co w sercu przetrwały,

lecz nie ma znanej dróżki do Bracianki
W Horodziłówce cmentarz-grób przy grobie,
na cichych łąkach nie kwitną rumianki
zszarzałe pola szepcą coś o sobie...

Bocian ze studni także znikł bez wieści!
Zginął? Odleciał? Któż się o tym dowie?
W ciżbie posągów chyba się nie zmieścił,
wszak nie dla ptaków - to gipsowe mrowie.

Kościół zapchany tandetnym towarem,
kikutem krzyża woła o swej doli...
Dzwonnica - pustką bije swą na larum!...
Tak czas okrutny spełnia się powoli.

Roma WŁODKOWSKA

Sławne rody
SAPIEHOWIE

Sapiehowie herbu Lis Odmieniony wywodzili się z bojarów połockich. Na sejmie w Horodle w 1413 r., jak wiele innych rodzin rusko-litewskich, przyjęci zostali do herbów polskich. Sapiehów przyjęto do herbu Lis.

W XVI w. w Wielkim Księstwie Litewskim dokonała się swoista zmiana warty. Kolejno wymarły rządzące Litwą wielkie rody Księżgajłów, Olelkowiczów i Gasztowtów. Na ich miejsce przychodzą nowi: Sapiehowie, Pacowie, Ogińscy, Wiśniowieccy. Oni to wraz z Radziwiłłami odgrywać będą główną rolę w utworzonej po Unii Lubelskiej (1569) Rzeczpospolitej. Pierwszym z rodu, który osiągnął najwyższe godności w państwie, był Lew Sapieha - kanclerz wielki litewski i hetman wielki litewski, doradca Zygmunta III Wazy, projektodawca unii z Moskwą, współinicjator i uczestnik wypraw na Moskwę - był głównym autorem Statutu Litewskiego - zbioru praw, który przetrwał do końca Rzeczpospolitej, a później był ojcem prawa cywilnego w cesarstwie rosyjskim. Zasłużył się ojczyźnie hetman wielki litewski i wojewoda wileński Paweł Sapieha, zwycięzca bitew ze Szwedami i Rosjanami.

Do szczytu potęgi doszli Sapiehowie pod koniec XVII stulecia. Swoją pozycję zawdzięczali Janowi III Sobieskiemu, który w tym właśnie rodzie szukał przeciwwagi dla wszechwładnych w Litwie Paców. Po śmierci króla Sapiehowie niepodzielnie rządzili Litwą. Kazimierz Jan Paweł był hetmanem wielkim i wojewodą wileńskim. Jego brat Benedykt był podskarbim wielkim litewskim, a syn Kazimierza, Aleksander - marszałkiem wielkim. Ich krewny Kazimierz Władysław był podskarbim nadwornym litewskim i wojewodą trockim. Nie potrafili jednak długo utrzymać swojej pozycji. Zrażona ich arogancją szlachta zawiązała konfederację, a pospolite ruszenie rozbiło wojska Sapiehów w krwawej bitwie pod Olkiennikami, jesienią 1700 r. Nigdy już nie wrócili do dawnej potęgi, choć poszczególni członkowie rodu odgrywali istotną rolę w życiu politycznym i gospodarczym kraju (Kazimierz Nestor podczas Sejmu Wielkiego, Adam i Leon - w dziewiętnastowiecznej Galicji). Sejm 1768 r. uznał polski tytuł książęcy Sapiehów.

M.S.

A to ciekawe



500 podróbek Salvadora Dali

Policja włoska zatrzymała 8 osób, które zajmowały się sprzedawaniem, przede wszystkim turystom z Japonii, podróbek rysunków i obrazów Salvadora Dalí. Poszukiwani są autorzy podróbek.

Grupa zarobiła na nieżyjącym już malarzu 5 milionów dolarów. Jak widać, Japończycy to naiwny naród. Nie wiadomo, ile "prac" Dalego sprzedano. W jednym z magazynów znaleziono 500 gotowych dzieł katalońskiego mistrza. Były to także udane podróbki.

* * *

Rekordowy Big Mac

Przed pięcioma laty w Moskwie otwarto pierwszą restaurację McDonalda. Dziś istnieją tam już 3, z których ta pierwsza, na placu Puszkina, stała się światową rekordzistką. W ciągu 5 lat swego istnienia sprzedała 17 milionów Big Maców.

Cena jednego wynosi obecnie 6500 rubli, to znaczy ok. 1,7 dolara. Jak pisze "US Today", jest to jedna trzecia przeciętnej miesięcznej pensji w Rosji.

PROSTO Z NIEBA

W książce pt. "Lo", wydanej w 1931 r. w USA, Charles Fort pisał, że udokumentował 294 przypadki różnych stworzeń, które spadły z nieba. W większości były to ryby, żaby i węgorze. Tylko w 4 przypadkach - węże. Jeden z przypadków miał miejsce w Memphis w stanie Tennessee 10 II 1877 r. Tysiące małych gadów - o długości od 30 do 50 cm - pojawiło się nagle w południowej części miasta, wywołując trwogę wśród mieszkańców. Zostały prawdopodobnie przyniesione przez huragan, który nawiedził miasto, ale skąd przybyły - pozostało tajemnicą.

Takich i podobnych "meteorów", spadających z nieba, odnotowano więcej. Powstała nawet ich kolekcja w Muzeum Historii Naturalnej w Nowym Jorku. Obejmuje ona m.in. różne ryby, gady, płazy, przedziwne bryły, kule, a nawet... toporki.

Swego czasu wierzono, że między niebem a ziemią rozpościera się Genesistryna, w której znajduje się to samo, co na ziemi, nie wyłączając ludzi. Może więc te dziwne stwory pochodzą z niej?

NA WESOŁO NA WESOŁO

Bernard Shaw przyszedł do teatru zamiast we fraku (rzecz działa się w Londynie) w zwykłej znoszonej kurtce welwetowej. Bileter zatrzymał go przy drzwiach, oświadczając stanowczo, że tak na salę wejść nie można.

- Dlatego, że ubrany jestem w kurtkę? - zapytał Shaw ironicznie. - Tak jest! - odparł bileter.

- O, to głupstwo! - oświadczył spokojnie Shaw. - W takim razie zdejmę ją.

I niewiele myśląc, ściągnął z siebie marynarkę, przewiesił ją przez ramię i zwrócił się do biletera:

- No, a teraz będę już mógł wejść?

- O, nie!

- Nie? To co jeszcze mam zdjąć?...

***

Jako początkujący autor, Shaw zaofiarował jedną ze swych sztuk znanemu dyrektorowi teatralnemu, Wyndhamowi. Ten zaprosił młodego pisarza do siebie na audiencję. Shaw przyszedł punktualnie, ale musiał czekać przeszło dwie godziny w poczekalni.

Dopuszczony wreszcie przed oblicze dyrektorskie, Shaw wyjął z kieszeni mnóstwo pomiętych świstków papieru. Dyrektor z przerażeniem spojrzał na te kartki i zapytał autora, co to ma znaczyć.

-To jest moja nowa sztuka! -odparł Shaw.-Pisuję bowiem zazwyczaj swoje dramaty w poczekalniach dyrektorów teatralnych i nie mam czasu przepisywać ich na czysto...

***

Pewien wydawca amerykański spotkał raz Bernarda Shawa, który zdawało się był pochłonięty całkowicie swymi myślami.

-Stawiam dolara, mister Shaw, by dowiedzieć się, o czym pan teraz myśli - powiedział wydawca.

- Ach,to o czym myślę,nie warte jest dolara! - odrzekł niedbale wielki pisarz.

-A jednak?

-O panu! - skłonił się uprzejmie Shaw.

Ach wiosno!

Ach, wiosno,
O, wiosenko...
Ty kiedyś zapukasz
W nasze okienka.
Zapukaj i w nasze
wrota
i wówczas przyjdzie
Wiosna złota...

Teresa RULKO

"Głos znad Niemna"
Wydawca: Związek Polaków na Białorusi

Adres redakcji:
230005 Grodno
ul.Dzierżyńskiego 32
tel.44-94-57,44-63-75

Druk : Zakłady Graficzne
Grodno, ul.Poligrafistów 4
Zamówienie nr... 1116
Nakład 9861egz.

Tygodnik: indeks 63863 Nr rej. 8
Indeks w Polsce 329258.
Prenumeratę przyjmują placówki Ruchu S.A.
Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Cena prenumeraty:
miesięczna - 500 rb.
I półrocze 1995r.- 3000 rb.
W Polsce na kwartał - 78 tys. zł. (7 zł. 80 gr.)

Redaktor naczelny
Eugeniusz SKROBOCKI